

Sygn. akt: II AKa 488/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Wiesław Kosowski
Sędziowie	SSA Grzegorz Wątroba SSA Marcin Ciepela (spr.)
Protokolant	Agnieszka Bargiel

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Bielsko – Biała Południe w Bielsku – Białej Andrzeja Koterby

po rozpoznaniu w dniach: 18.10. i 29.11.2019 r. oraz 10.01. i 03.02.2020 sprawy

M. C. s. S. i A., ur. (...) w B.

oskarżonego o czyn z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji prokuratora i obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku - Białej

z dnia 8 lipca 2019 roku, sygn. akt III K 77/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie 1 – przyjmuje, że przypisany czyn został popełniony około godziny 14:30;

b) w punkcie 5 – eliminuje zwrot „po odbyciu kary pozbawienia wolności”;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego M. C. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze oraz kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem wydatków postępowania odwoławczego.

SSA Grzegorz Wątroba SSA Wiesław Kosowski SSA Marcin Ciepela

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 488/19

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
---	---	--

1. CZEŚĆ WSTĘPNA	
-------------------------	--

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji
--

Wyrok Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 8 lipca 2019 r., sygn. akt III K 77/18
--

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
--

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	
---	--

# na korzyść	# w całości	
# na niekorzyść		

# w części	#	co do winy
------------	---	------------

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.1.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów	
---	---------------	--

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

1.5. Ustalenie faktów

1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.		zawarcie transakcji i przetransportowanie motocykla do miejsca zamieszkania kupującego	umowa sprzedaży motocykla z dnia 24 czerwca 2017 r.	2064
2.1.1.2.		doznanie przez oskarżonego złamania obojczyka podczas jazdy na snowboardzie, przebyty zabieg operacyjny na kilka miesięcy przed krytycznym zdarzeniem i założenie oskarżonemu płyty AO, którą wciąż ma	karta informacyjna z leczenia szpitalnego M. C. z dnia 18 stycznia 2017 r.	2065-2067

2.1.1.3.		rozwód A.L. braku opieki nad dzieckiem, egzekucja przeciwko niej alimentów	dokumenty z akt rozwodowych i egzekucyjnych A. L. w postaci pisma procesowego, postanowienia sądu i zawiadomienia o wszczęciu egzekucji	2068-2071
2.1.1.4.		umieszczenie kranika paliwa w motorowerze i możliwość przypadkowego oblania benzyną	zdjęcie motoroweru oskarżonego	2072
2.1.1.5.		udział oskarżonego w zajęciach karate w dzieciństwie oraz jego osiągnięcia w Pucharze Polski w młodości oraz trenowanie snowboardu i sukcesy osiągnięte w tej dyscyplinie w młodości	dyplomy i artykuły prasowe dotyczące oskarżonego	2073-2078
2.1.1.6.		umorzenie śledztwa przeciwko A. M. (1), S. Z. i E. M.	postanowienie Prokuratury Rejonowej B. P. z dnia 27 grudnia 2018 r., sygn. akt. 2 Ds 1035.2018, o umorzeniu śledztwa przeciwko A. M. (1), S. Z. i E. M.	1884-1887
2.1.1.7.		posiadanie przez M. C. marihuany w ilości 0,19 g, udzielania środków odurzających przez W.D. i M. M. (1)	dokumenty z akt postępowania przed Sądem Rejonowym Wydział IV Rodzinny i Nietletnich w Bielsku-Białej w sprawie o sygn. akt IV RNNpw 546/09	2079-2080

			oraz wyniki tego postępowania	
2.1.1.8.		dobra opinia o M.C.ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego (...) Związku (...) w S.	dokumenty z akt postępowania przed Sądem Rejonowym Wydział IV Rodzinny i Nieletnich w Bielsku-Białej w sprawie o sygn. akt IV RNNpw 546/09	2081
2.1.1.9.		wykonywanie przez oskarżonego robot remontowo-budowlanych w mieszkaniu M. Z. przez M. C. w czerwcu 2017 roku w dniach bezpośrednio poprzedzających zdarzenie	oświadczenie	2085
2.1.1.10.		przebieg wydarzeń zarejestrowanych na kamerach monitoringu Szkoły Podstawowej Nr (...) w B. w dniu 25 czerwca 2017 r., ze szczególnym uwzględnieniem zrzutów ekranu i poprawionych zapisów video z godzin: 14:06:50-14:07:00, 14:46:36-14:47:42, 16:39:27-16:39:37i 16:40:12-16:40:20	opinia uzupełniająca biegłego informatyka R. W. z dnia 25.11.2018 r. wraz z płytami DVD	2117-2124
2.1.1.11.		obsada zespołu karetki pogotowia przybyłego w dniu 25 czerwca 2017 r. około godz. 16:45, pod Szkołę	pismo Pogotowia (...) w B. z dnia 25.10.2019 r.	2112

		Podstawą Nr (...), przy ul. (...) w B.		
2.1.1.12.		zmiana miejsca położenia pokrzywdzonego po przyjeździe załogi karetki pogotowia	zeznania świadka W. Ł.	2128v-2129
zeznania świadka M. K. (1)	2129-2129v			
zeznania świadka A. R.	2151v-2152			
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.		złożenie przez M. C. oraz jego matkę oświadczeń w toku postępowania przed Sądem Rejonowym Wydział IV Rodzinny i Nieletnich w Bielsku-Białej w sprawie o sygn. akt IV RNNpw 546/09	dokumenty z akt postępowania przed Sądem Rejonowym Wydział IV Rodzinny i Nieletnich w Bielsku-Białej w sprawie o sygn. akt IV RNNpw 546/09 zawierające oświadczenia	2082-2084

1.6. Ocena dowodów

1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.1.1.1	umowa sprzedaży motocykla z dnia 24 czerwca 2017 r.	Sąd uznał ten dokument prywatny za wiarygodny, gdyż żadna ze stron mu nie zaprzeczyła, a nie znaleziono powodów do podważenia go z urzędu.
2.1.1.2	karta informacyjna z leczenia szpitalnego M. C. z dnia 18 stycznia 2017 r.	Sąd uznał ten dokument prywatny za wiarygodny, gdyż żadna ze stron mu nie zaprzeczyła, a nie znaleziono powodów do podważenia go z urzędu.
2.1.1.3	dokumenty z akt rozwodowych i egzekucyjnych A.L. w postaci pisma procesowego, postanowienia sądu i zawiadomienia o wszczęciu egzekucji	Sąd uznał ten dokument urzędowy za wiarygodny, gdyż został sporządzony przez powołaną do tego osobę w zakresie jej kompetencji.
2.1.1.4	zdjęcie motoroweru oskarżonego	Sąd uznał ten dokument prywatny za wiarygodny, gdyż żadna ze stron mu nie zaprzeczyła, a nie znaleziono powodów do podważenia go z urzędu.
2.1.1.5	dyplomy i artykuły prasowe dotyczące oskarżonego	Sąd uznał ten dokument prywatny za wiarygodny, gdyż żadna ze stron mu nie zaprzeczyła, a nie znaleziono powodów do podważenia go z urzędu.
2.1.1.6	postanowienie Prokuratury Rejonowej Bielsko-Biała Południe z dnia 27 grudnia 2018 r., sygn. akt. 2 Ds 1035.2018, o umorzeniu śledztwa przeciwko A. M. (1), S. Z. i E. M.	Sąd uznał ten dokument urzędowy za wiarygodny, gdyż został sporządzony przez powołaną do tego osobę w zakresie jej kompetencji.
2.1.1.7	dokumenty z akt postępowania przed Sądem Rejonowym Wydział IV Rodzinny i Nieletnich w Bielsku-Białej w sprawie o sygn. akt IV RNNpw 546/09 oraz wyniki tego postępowania	Sąd uznał ten dokument urzędowy za wiarygodny, gdyż został sporządzony przez powołaną do tego osobę w zakresie jej kompetencji.
2.1.1.8	dokumenty z akt postępowania przed Sądem Rejonowym Wydział	Sąd uznał ten dokument prywatny za wiarygodny, gdyż żadna ze stron

	IV Rodzinny i Nieletnich w Bielsku-Białej w sprawie o sygn. akt IV RNNpw 546/09	mu nie zaprzeczyła, a nie znaleziono powodów do podważenia go z urzędu.
2.1.1.9	oświadczenie	Sąd uznał ten dokument prywatny za wiarygodny, gdyż żadna ze stron mu nie zaprzeczyła, a nie znaleziono powodów do podważenia go z urzędu.
2.1.1.10	opinia uzupełniająca biegłego informatyka R. W. z dnia 25.11.2018 r. wraz z płytami DVD	Sąd uznał opinię za rzetelną i mogącą stanowić podstawę do czynienia w oparciu o nią ustaleń faktycznych, ze względu na sporządzenie jej przez osobę o wymaganych kwalifikacjach, w oparciu o niekwestionowany materiał, metody i sprzęt (oprogramowanie) badawczy, przekonujące przedstawienie toku rozumowania i logiczne uargumentowanie wniosków, a także wobec niepodważania ich przez strony.
2.1.1.11	pismo Pogotowia (...) w B. z dnia 25.10.2019 r.	Sąd uznał ten dokument prywatny za wiarygodny, gdyż żadna ze stron mu nie zaprzeczyła, a nie znaleziono powodów do podważenia go z urzędu.
2.1.1.12	zeznania świadka W. Ł.	Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków W. Ł., M. K. (1) i A. R. z uwagi na ich korespondowanie wzajemne oraz z dokumentami z miejsca zdarzenia w postaci pismo z (...) Pogotowia (...) z dnia 25.10.2019 r. z k. 2112, karty medycznych czynności ratunkowych z k. 4 oraz materiału pogładowego z k. 29 tomu zawierającego dokumentację fotograficzną. Wiarygodność zeznań świadków wzmacniało dodatkowo to, że byli osobami obcymi dla oskarżonego i nie mieli żadnego powodu, aby podawać nieprawdę lub ukrywać prawdę. Zarazem,

		<p>świadczenie zachowali obiektywizm w swych depozycjach procesowych, gdyż odnośnie kwestii, których już nie pamiętali, nie ukrywali tego. Sąd nie miał przy tym wątpliwości, że był to rzeczywisty, a nie pozorowany, powód niepamięci, skoro od wydarzenia do przesłuchań minęło około dwa i pół roku. Świadczenie niewątpliwie pamiętałoby lepiej zdarzenia, gdyby zostali przesłuchani w śledztwie, co jednak z nieznanych przyczyn nie nastąpiło, mimo że od jego pierwszych dni powstały wątpliwości co do pierwotnego położenia pokrzywdzonego, skoro według relacji świadków: D. F., M. C. (2), J. S. i J. G., gdy ci przybyli na miejsce zdarzenia, pokrzywdzony leżał na boku, a na zdjęciach z materiału pogładowego oględzin miejsca zdarzenia (k. 29 tomu zawierającego dokumentację fotograficzną) umiejscowiony był na plecach. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, co wykazano w podsekcji 3.26, zeznania świadków W. Ł., M. K. (1) i A. R. przyczyniły się do wykazania, że celem udzielenia pomocy pokrzywdzonemu, po przyjeździe na miejsce zdarzenia zmienili jego położenie. Zauważyć należy, że tej wersji zdarzenia, ale także innym fragmentom zeznań wymienionych świadków, nie przeczyły żadne inne dowody.</p>
zeznania świadka M. K. (1)	jw.	
zeznania świadka A. R.	jw.	

<p>1.1.6. nieuwzględnione ustaleniu faktów</p>	<p>Dowody przy</p>
--	-------------------------------

(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
2.1.2.1	dokumenty z akt postępowania przed Sądem Rejonowym Wydział IV Rodzinny i Nieletnich w Bielsku-Białej w sprawie o sygn. akt IV RNNpw 546/09 zawierające oświadczenia	Oświadczenia te, jak jednoznacznie wynika zarówno z ich treści, jak i specyfiki postępowania w sprawach przeciwko nieletnim, nie zostały złożone w ramach przesłuchań, odpowiednio oskarżonego i świadka, przeprowadzonych pod rygorem przewidzianym w Kodeksie postępowania karnego. W szczególności, M. C. nie został pouczony o prawie odmowy składania wyjaśnień, a A. M. (1) o prawie odmowy zeznań, a nadto ta ostatnia nie została pouczona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. W związku z tym, owych depozycji nie sposób wykorzystać w postępowaniu karnym.

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
3.1.	Pkt I i VI oraz pkt VII ppkt 20 apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		

Zważywszy, że swymi zarzutami skarżący nawiązał wprost do procesu poszlakowego, odwołującego się wszak do pojęcia poszlaki, które jest różnie rozumiane w literaturze przedmiotu, koniecznym jest wskazanie, jak Sąd Apelacyjny je interpretuje. Otóż, dzieląc najszerszy nurt poglądów, przyjąć należy, że dowodem bezpośrednim jest dowód na fakt główny, czyli dowód wskazujący bezpośrednio na czyn zarzucany oskarżonemu. Również przebieg rozumowania przy dowodzie bezpośrednim jest stosunkowo krótki, gdyż od spostrzeżenia przechodzi się do przeświadczenia o fakcie głównym. Dowody pośrednie służą natomiast w zasadzie jedynie udowodnianiu przesłanek do dalszego rozumowania odnośnie do faktu głównego i najczęściej są kojarzone z dowodami poszlakowymi i procesem poszlakowym (G. Kopczyński, Konfrontacja biegłych w polskim procesie karnym, rozdział 1.3.2, Oficyna 2008). Zbliżone stanowisko zajmowano już okresie międzywojennym, nazywając dowód pośredni dowodem poszlakowym, przez który rozumiano dowód zbudowany w ten sposób, że udowodnione zostały pewne okoliczności niepozostające w bezpośrednim związku z przestępstwem, z których dopiero wnioskuje się co do prawdziwości faktu głównego, stanowiącego przedmiot oskarżenia (Z. Papierkowski, Dowód poszlakowy w postępowaniu karnym, Studjum procesowo-karne, Lublin 1933, s. 32).

Tak rozumiejąc poszlaki, stwierdzić należy, że obrońca w swej apelacji błędnie określił niniejszy proces

jako poszlakowy. Ewidentnie uczynił tak, idąc tropem uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym wskazano, że nie udało się ustalić świadków krytycznego zdarzenia oraz brak innych bezpośrednich dowodów wskazujących na winę oskarżonego (k. 2010v-2011). Zauważyć jednak należy, że ostatnia część tej wypowiedzi była chybiona, gdyż sąd meriti, rekonstruując stan faktyczny (k. 1996) i oceniając zeznania świadka D. T. (k. 1998v), wyprowadził z nich trafny wniosek, że w rozmowie telefonicznej ze świadkiem oskarżony przyznał się do pobicia pokrzywdzonego, a przecież z niekwestionowanej opinii sądowo-lekarskiej jednoznacznie wynikało, że do zgonu J. M. doprowadziły liczne obrażenia doznane wskutek ciężkiego pobicia. Kategorycznie więc należy stwierdzić, że przeprowadzony w sprawie proces nie był poszlakowy, a prawidłowo przypisane oskarżonemu sprawstwo wynikało z dowodu wskazującego bezpośrednio na czyn przypisany oskarżonemu w postaci wspomnianych zeznań świadka D. T. zestawionych z opiniami sądowo-lekarskimi oraz częściowo sądowo-psychiatrycznymi i psychologicznymi, a pośrednio z zapisami monitoringów, a także zeznaniami świadków M. C. (2), D. F. i J. S.. Dowodami wskazującymi, że z uwagi na charakter, temperament, usposobienie i nałogi oskarżony był zdolny i skłonny do popełnienia przypisanego mu zabójstwa, były korespondujące z opiniami sądowo-psychiatrycznymi i psychologicznymi zeznania świadków: S. W., D. K., W. D. (1), A.L. K. i B. M., a pośrednio M., W., M. i M. M. (1).

W tej sytuacji, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie zachodziła konieczność, aby pojedyncze udowodnione poszlaki były ze sobą powiązane w nierozzerwalny łańcuch poszlak, wykluczający inne wersje zdarzenia. W szczególności nie było potrzeby czynienia hipotetycznych rozważań nad potencjalną obecnością na miejscu zdarzenia innych osób, które miałyby pobić i zabić pokrzywdzonego, skoro żadne dowody na to nie wskazywały.

Oczywistym jest, że nie doszło do naruszenia art. 5 § 1 k.p.k. W istocie nie wiadomo też, na czym w analizowanym wypadku miałyby polegać jego obraza. Wszak oskarżony był uważany za niewinnego dopóki jego wina nie została udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem, co nastąpiło dopiero po wydaniu wyroku przez sąd odwoławczy.

Z przyczyn zasygnalizowanych wyżej, a szczegółowo wykazanych w dalszych podsekcjach, nie doszło również do naruszenia w badanym zakresie art. 7 k.p.k., gdyż ocena dowodów przeprowadzona pod ochroną wspomnianego przepisu prowadziła do ustaleń faktycznych, których prawidłowa subsumpcja przemawiała za przypisaniem oskarżonemu zbrodni z art. 148 § 1 k.p.k.

Zdaniem skarżącego, w konsekwencji wymienionych przez niego uchybień procesowych sąd I instancji miał dopuścić się zarzucanych w apelacji błędów w ustaleniach faktycznych (str. 7 apelacji). Taka (od strony logicznej jak najbardziej uprawniona) konstrukcja zarzutów sprawiała, że dla klarowności wywodów

<p>sąd odwoławczy zdecydował się w każdym przypadku ścisłego powiązania przez skarżącego zarzutu naruszenia przepisów postępowania z zarzutem wynikającego zeń błędu w ustaleniach faktycznych, omówić je wspólnie.</p> <p>Skoro, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przeprowadzony proces nie miał charakteru poszlakowego, a zarazem jednoznacznie wykazano określony przebieg zdarzenia, nie dysponując jakimikolwiek dowodami go podważającymi i wskazującymi na przebieg odmienny, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych odwołujący się do niewykluczenia innych wersji zdarzenia (z pkt VI apelacji), był niezasadny. Z analogicznych przyczyn chybiony był zarzut z pkt VII ppkt 20, skoro możliwe było zrekonstruowanie przebiegu zdarzenia, które doprowadziło do zgonu J. M..</p>		
Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.2.	Pkt II apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny

		# częściowo zasadny # niezasadny
Zwiążle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Zważywszy na ogólnikowość omawianego zarzutu, a zarazem obszerność szczegółowych zarzutów obraży przepisów postępowania w zakresie oceny przez sąd meriti poszczególnych dowodów, Sąd Apelacyjny uznał za wskazane odniesienie się w tym miejscu tylko generalnie do zarzutu zasadniczego. Wbrew niemu, sąd odwoławczy nie stwierdził naruszenia przez sąd I instancji art. 5 § 2 k.p.k., a także takiej obraży art. 7 k.p.k., która miałyby wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.</p> <p>W kontekście zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. stwierdzić należy, iż nie można zasadnie stawiać zarzutu obraży tego przepisu, podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku zatem, gdy ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary temu lub innemu dowodowi albo tej lub innej grupie dowodów, czy też np. dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego,</p>		

nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (postanowienie SN z 12.12.2014 r., SDI 43/14, Prok.i Pr.-wkl. 2015/4/9, KZS 2015/3/36, LEX nr 1565785). Wyczerpująco przeprowadzony i co do zasady (z uwagami zaprezentowanymi poniżej) prawidłowo oceniony przez sąd I instancji materiał dowodowy wyjaśnił wszystkie okoliczności, a w konsekwencji brak wątpliwości, które nakazywałyby stosowanie rzeczony reguły.

Z kolei, w związku z zarzutem obrazy normy z art. 7 k.p.k. przypomnieć należy, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem (postanowienie SN z 28.04.2015 r., II KK 89/15, OSNPG 2015/7-8/7, KZS 2015/7-8/26), przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną wspomnianego przepisu, jeśli tylko: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść oraz na niekorzyść oskarżonego, jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Zdaniem sądu odwoławczego, przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena dowodów przemawiających za przypisaniem oskarżonemu zarzucanego mu czynu – co do zasady – została dokonana

<p>w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego, wszechstronny i bezstronny, i jako takowa nie wykraczała poza swobodną oraz pozostawała pod ochroną art. 7 k.p.k. Sąd I instancji zgromadził istotne dla rozstrzygnięcia dowody, w szczególności nie naruszając treści art. 167 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (z wyjątkami opisanymi niżej), zgromadzony materiał dowodowy poddał wystarczającej analizie i ocenie, a dokonane w efekcie ustalenia faktyczne (z zastrzeżeniami przedstawionymi w podsekcjach 3.5, 3.8, 3.18, 3.19, 3.24, 3.25, 3.31, 3.34 i 3.35, niemającymi jednak zasadniczo wpływu na treść wyroku) zasadniczo zasługiwały na aprobatę Sądu Apelacyjnego.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.3.</p>	<p>Pkt III in principio apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

<p>Zwiążle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Jak wskazano w podsekcjach 3.1 i 3.2 nie był zasadny zarzut naruszenia przez sąd meriti art. 7 k.p.k. Zarazem, nie było podstaw do uwzględnienia powiązanego z nim zarzutu obrazy art. 410 k.p.k. Przypomnieć należy, że takowa zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej albo gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Sam natomiast fakt, że ustalenia faktyczne w danej sprawie mogą zostać poczynione jedynie w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a nie o te, które zostały uznane za niewiarygodne, co jest przecież rzeczą oczywistą, nie oznacza, że sąd orzekający dopuścił się obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych (postanowienie SN z 24.03.2015 r., III KK 70/15, LEX nr 1758785). Rozważania zaprezentowane w uzasadnieniu środka odwoławczego – pomijające lub nadające nieprawidłową wagę dowodom przesądzającym o sprawstwie oskarżonego M. C. – Sąd Apelacyjny uznał właśnie za efekt subiektywnej i selektywnej oceny materiału dowodowego przez skarżącego, nieuwzględniającej całości materiału dowodowego ujawnionego w toku przewodu sądowego.</p>	

Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony. Podkreślenia wymaga, że sąd odwoławczy nie zaakceptował w całości oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd a quo, tym samym w niektórych aspektach podzielając zastrzeżenia zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego, jednak nie mogło to doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku, gdyż w zasadniczym zrębie – dowodów przemawiających za sprawstwem i winą M. C. – ocena ta była prawidłowa. Zważywszy na mnogość kwestii podniesionych przez skarżącego, a zarazem rozwiniętych szczegółowo w kolejnych zarzutach, precyzyjne odniesienie się do nich nastąpi w dalszych podsekcjach niniejszej sekcji.		
3.4.	Pkt III ppkt 1 apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Zdaniem sądu odwoławczego, wbrew twierdzeniu skarżącego, na akceptację zasługiwało stanowisko sądu I instancji, który odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego nieprzyznającego się do zarzucanego mu czynu. Jak już wspomniano wyżej, w ocenie Sądu Apelacyjnego, niniejszy proces nie miał charakteru poszlakowego, wobec czego nie zachodziły określone w orzecznictwie wymagania jego dotyczące. W szczególności, zasadnie przyjęto, że nie ma dowodów, ani powodów do przyjęcia wersji zdarzenia innej niż ta, w której sprawcą jest oskarżony, a i jego obrońca w apelacji takowej nie zaoferował.</p> <p>W ocenie sądu odwoławczego, sąd a quo nadał nadmierną wagę monitoringowi placu zabaw i wyprowadził z niego po części nieuprawnione wnioski o bardzo precyzyjnie określonym czasie, w którym doszło do zabójstwa. Kwestia ta szerzej zostanie omówiona podczas analizy zarzutu dotyczącego tego dowodu.</p> <p>Podkreślenia przez Sąd Apelacyjny wymaga, że niezależnie od zakwestionowania wagi dowodu z monitoringu, inne dowody uprawniały Sąd Okręgowy do odmówienia wiary wyjaśnieniom nieprzyznającego się do winy oskarżonego.</p> <p>Należały do nich przede wszystkim zeznania świadka D. T. i opinie sądowo-lekarskie, które wskazywały, że to właśnie oskarżony zadał szereg ciosów</p>	

pokrzywdzonemu, które skutkowały jego śmiercią. Wniosek taki wpływał też, ale już pośrednio, z zeznań świadków M. C. (2), D. F. i J. S., którzy na miejscu zdarzenia, obok zwłok pokrzywdzonego, wkrótce po jego zgonie, zastali oskarżonego, który wszak nie przedstawił im żadnej wersji wypadków podważającej poczynione ustalenia faktyczne. Zeznania tych trojga świadków, wespół z zabezpieczonym monitoringiem (dowodzącym, że oskarżony wraz z pokrzywdzonym zmierzali na plac zabaw, a oskarżony po ujawnieniu zbrodni sam go opuścił) jednoznacznie wskazywały, iż M. C. miał możliwość popełnienia przypisanej mu zbrodni, zwłaszcza, że był wówczas pod wpływem alkoholu. Wreszcie, odwołując się do rozumowania logicznego, wspartego nie tylko doświadczeniem życiowym, ale i wiedzą specjalistyczną biegłych wydających opinie sądowo-psychiatryczne i psychologiczne, oskarżony charakteryzował się cechami, osobowością i temperamentem, znajdującymi odzwierciedlenie w zeznaniach świadków: S. W., D. K., W. D. A. L., K. i B. M., a pośrednio M., W., M. i M. M. (1), które tłumaczyły, dlaczego zachował się w ustalony sposób.

Mimo zastrzeżeń sądu odwoławczego do wniosków wyprowadzonych przez sąd a quo z niektórych zapisów monitoringu placu zabaw, zabezpieczone nagrania (również sprzed wejścia do szkoły oraz ze sklepu (...)) generalnie potwierdzały trafność ostatecznie poczynionych ustaleń faktycznych, a na pewno ich nie wykluczały. Za obecnością oskarżonego na miejscu zdarzenia przemawiały te zapisy monitoringów, na których

rozpoznano jego sylwetkę. Te natomiast, na których nie było co do tego pewności, nie podważały poczynionych ustaleń, zwłaszcza, że nie wskazywały, aby na miejscu zdarzenia pojawiło się w krytycznym czasie kilku ludzi lub osoba o parametrach wykluczających, aby był nim oskarżony. Niekwestionowanym też było, że żaden zapis monitoringu nie przedstawiał zadania ciosów pokrzywdzonemu. Zatem nigdy, również dla sądu meriti, monitoring nie był dowodem bezpośrednim czynu zarzucanego oskarżonemu, co zresztą doprowadziło ów organ do przyjęcia, zdaniem sądu odwoławczego wadliwej, koncepcji o procesie poszlakowym.

Analizowany właśnie zarzut, lakoniczny w swej konstrukcji, obrońca oskarżonego rozwinął dopiero w uzasadnieniu apelacji (str. 20-27). Zauważyć jednak należy, że w istocie podane tam przez skarżącego argumenty stanowiły zarazem odrębne zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych postawione w ramach rozbudowanego punktu VII apelacji. Dla czytelności wywoodu, a zarazem stosując się do obecnie obowiązującej konstrukcji uzasadnienia, wymagającej odrębnego (w poszczególnych podsekcjach formularza) odnoszenia się do poszczególnych zarzutów skarżących, sąd odwoławczy uznał, że do owych zarzutów ustosunkuje się przy okazji ich omawiania. W tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, że postawione tam zarzuty były bądź chybione, bądź podnoszone wadliwości dotyczyły ustaleń faktycznych, które nie miały wpływu na treść wyroku.

Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3-5.	Pkt III ppkt 2 apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Rację miał skarżący wskazując, iż Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, iż niewątpliwie któryś z mieszkańców L. widział przedmiotowe zdarzenie z udziałem oskarżonego (k. 1999v) i wadliwie wysnuł domysł o rzekomej zмовie milczenia mieszkańców L. (k. 2000). Zdaniem sądu odwoławczego, twierdzenia takie były nieuprawnione i nazbyt daleko idące, gdyż nie dawał do nich podstaw zgromadzony materiał dowodowy. Zresztą, w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku sąd meriti nie zaprezentował dowodów, które doprowadziły go do takich wniosków. W szczególności,		

bynajmniej nie powołał się – jak suponował skarżący – na bilingi połączeń telefonicznych wykonanych pomiędzy M. M. (2) a M. K. (2) przed zatrzymaniem oskarżonego. Sąd Okręgowy wskazał jedynie, że wymienieni (ten ostatni wadliwie został określony jako K. K.) dzwonili do S. C., pytając o M. (k. 1999v).

Analizując szczegółowo to zagadnienie, Sąd Apelacyjny uwzględnił, że o kontaktach ze S. C. zeznawali M. M. (2) (k. 920-921) i W. M. (k. 923-924). Z ich depozycji zestawionych z billingami telefonicznymi wynikało jedynie, że W. M. dowiedziawszy się w dniu zdarzenia od męża i syna M. (k. 923v) o śmierci pokrzywdzonego, dzwoniła do różnych ludzi, chcąc dowiedzieć się, kto jest o to podejrzany (k. 923v), i to od niej (k. 920v, 923v) oraz od swego ojca – M. M. (3) (k. 920v) o zabójstwie pokrzywdzonego dowiedział się M. M. (2) (k. 920v, 923v), który w dniu 26.06.2017 r. o g. 10:24 pytał S. C., czy w domu jest M. i przekazał, że zatrzymali (...), czyli W. D. (k. 921). Jak widać, z tych faktów nie wynika, aby M. M. (2) wiedział, kto zabił pokrzywdzonego.

Bardziej niejasne były depozycje procesowe M. K. (2), ale również z nich nie można było wyprowadzić kategorycznie wniosku o wiedzy mieszkańców L. na temat sprawcy zabójstwa J. M.. Przypomnieć należy, że z zawartego w aktach sprawy billingu wynikało, iż M. K. (2) w dniu 26.06.2017 r. sześciokrotnie (g. 10:41, 11:26, 12:45, 12:57, 14:01 i 20:05) kontaktował się telefonicznie ze S. C.. W śledztwie M. K. (2) podał, iż mogło być tak, że chciał poinformować S. o zachowaniu ich syna na

festynie; mógł też dzwonić w tej samej sprawie albo oni wtedy pytali go, co mają zrobić, a na rozprawie najpierw zeznał, że wtedy powiedział, iż coś działo się pod bramą przed festynem (k. 1707, 1707v), a potem, że rozmowa była tego typu „Było zabójstwo w L., mam problemy z synem, mój syn tam był” (k. 1709). Zestawiając te wypowiedzi z depozycjami M. K. (2) (k. 1278), iż od rodziców M. wie, że ciuchy zostały spalone (k. 1278), logicznie uzasadnione było wyprowadzenie wniosku, że M. K. (2) przypuszczał, iż M.C. ma coś wspólnego z zabójstwem pokrzywdzonego, a może nawet w nim uczestniczył. Jednak, z depozycji tych nie wynika, aby o tym z pewnością wiedział.

Bez wątpienia zaś, zaprezentowane szczegółowo depozycje nie wskazują, aby wymienieni świadkowie (lub jakiegokolwiek inne osoby) widziały zabójstwo pokrzywdzonego. Skoro zaś nie wiadomo, czy ktokolwiek je widział lub – poza D. T. – posiadał o nim stanowcze informacje, nie sposób przyjmować, że między mieszkańcami L. panuje „w tej kwestii niczym nieuzasadniona zmowa milczenia” (k. 2000).

Wyprowadzając taki wniosek, Sąd Apelacyjny nie tracił z pola widzenia, że w niniejszej sprawie wielu świadków na rozprawie (P. K. z k. 1646v-1648, M. C. (2) z k. 1649v-1651, M. M. (2) z k. 1664-1665v, S. W. z k. 1668-1670, D. Ś. z k. 1695v-1696v, M. K. (2) z k. 1706v-1709v, W. M. z k. 1713v-1715v, A. M. (2) z k. 1715v-1717v) zmieniło wersję zdarzeń przedstawioną w śledztwie na korzystniejszą dla oskarżonego i minimalizowało jego rolę. Oczywiście, zachowanie takie nie zasługuje na aprobatę, jednak

<p>jego przyczyny mogą tkwić choćby w fałszywie pojmowanym współczuciu dla rodziny oskarżonego lub w ochronie własnego interesu wynikającej z konieczności dalszego wspólnego życia w środowisku sąsiedzkim, a nie muszą świadczyć o zмовie.</p> <p>Mimo jednak, że Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska sądu meriti w analizowanym zakresie, to postawiony przez skarżącego zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł być uznany za zasadny w świetle art. 438 pkt 2 k.p.k., skoro nie miał wpływu na treść zaskarżonego wyroku. O przypisaniu oskarżonemu sprawstwa i winny zadecydowały wszak inne dowody, wymienione w poprzednich podsekcjach.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec braku wpływu przeanalizowanego uchybienia na treść ustaleń faktycznych przesądzających o sprawstwie oskarżonego, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.6.</p>	<p>Pkt III ppkt 3 i pkt VII ppkt 9 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p>

niezasadny

Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny

Bezzasadny był zarzut skarżącego wadliwej oceny przez Sąd Okręgowy zeznań świadka D. T.. Zaprezentowane w tej mierze w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (k. 2000) wywody zasługiwały w pełni na aprobatę sądu odwoławczego. Słusznie podkreślono w nich postawę świadka, który to wkrótce po rozmowie z oskarżonym poinformował o niej rodziców tego ostatniego, a także konsekwencję zeznań D. T.. Zasadnie podkreślono też trzy główne fakty wynikające z zeznań świadka: pobicie pokrzywdzonego, dokonane wyłącznie przez oskarżonego oraz w konkretnym miejscu, na tzw. „dole L.”.

Wbrew twierdzeniom obrońcy, zeznania świadka D. T. były konsekwentne i niezmiennie, a zarazem wewnętrznie spójne i zostały potwierdzone billingiem. Świadek od początku konsekwentnie podawał, że oskarżony w rozmowie telefonicznej wskazywał wulgarnie, że pobił lub idzie pobić (...), czyli pokrzywdzonego (k. 146v). W kolejnych zeznaniach, podając podobnie, skłaniał się bardziej do tego, że słyszał o pobicu już dokonanym (k. 456v, 1400, 1666). Bynajmniej więc D. T. nie prezentował kilku (a już zwłaszcza czterech) sprzecznych wersji wydarzeń. W ocenie Sądu Apelacyjnego, właśnie z akcentowanych przez skarżącego elementów bełkotliwości w mowie

oskarżonego wynikały pewne wątpliwości po stronie świadka co do czasu podjętej przez oskarżonego czynności. Podkreślić należy, że fakt, iż świadek je prezentował, a nie ukrywał, wzmacniało wiarygodność jego zeznań. Zdaniem sądu odwoławczego, zestawiając depozycje świadka z treścią opinii sądowo-lekarskiej oraz ustaleniami odnośnie orientacyjnego czasu zgonu, sąd meriti w sposób odpowiadający regułom swobodnej oceny dowodów przyjął, że świadczyły one o dokonanej już pobicie pokrzywdzonego.

Jedynie za wyraz polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti, uznał Sąd Apelacyjny twierdzenia skarżącego, jakoby to z telefonicznej wypowiedzi oskarżonego wynikało co najwyżej, że mógł on mieć jakiś związek z pobicie pokrzywdzonego. O ile generalnie wulgarne słowa użyte przez oskarżonego nie są używane na określenie, że ktoś kogoś zabił (i tak początkowo zrozumiał je D. T.), to w realiach sprawy było inaczej. Pamiętać bowiem należy, że do zabójstwa doszło w wyniku zadania szeregu ciosów rękami i nogami, a nie jakimkolwiek narzędziem. Stąd, cytowany w apelacji, wulgarny, acz charakterystyczny dla prymitywnego języka potocznego, opis przez sprawcę własnego działania, odpowiadał temu, co ustalono dzięki opinii sądowo-lekarskiej. Zauważyć też należy, że do zbliżonego wniosku doszedł adresat tych słów, czyli D. T., który uzyskawszy wiadomość o śmierci pokrzywdzonego skojarzył ją ze słowami oskarżonego, o których powiadomił jego rodziców.

Wniosek

<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.7.</p>	<p>Pkt III ppkt 4 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Za chybiony Sąd Apelacyjny uznał zarzut skarżącego. Sąd Okręgowy trafnie bowiem odmówił waloru wiarygodności tym zeznaniom świadka S. W. z rozprawy, które zaprzeczając agresywnemu zachowaniu się oskarżonego pod wpływem alkoholu, odbiegały od jego relacji ze śledztwa. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano racjonalne argumenty przemawiające za taką oceną (str. 18). Zresztą, S. W. zeznał o takich zachowaniach w śledztwie, a złożone wówczas depozycje podtrzymał na rozprawie.</p> <p>Sąd podzielił również dokonaną przez sąd a quo ocenę zeznań świadka M. K. (2) (k. 2001v-2002).</p>		

Istotnie bowiem, relacje tegoż świadka były odosobnione i nie znajdowały potwierdzenia w innych dowodach.		
Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.8.	Pkt III ppkt 5 i pkt VII ppkt 10 apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżący trafnie podniósł, że sąd meriti bezzasadnie odmówił wiarygodności zeznaniom świadka S. W. na temat SMS-ów, które oskarżony wysłał do niego w dniu zdarzenia. W istocie bowiem nie przedstawiono dowodów podważających depozycje procesowe świadka w tym zakresie. W szczególności nie uczyniono tego w drodze opinii informatycznej dotyczącej zawartości telefonu S.		

W. (k. 1016-1036), w której zresztą nie określono treści owych krótkich wiadomości tekstowych. Nie sposób więc podważyć twierdzeń świadka, że z powodu złej jakości i przestarzałego systemu (zainstalowanego w telefonie) nie mógł odczytać owych sms-ów, podobnie jak innych otrzymanych w przeszłości. Warto też zauważyć, że poddawana obecnie analizie ocena przez sąd a quo fragmentu zeznań świadka S. W. nie była w pełni kompatybilna z ustaleniami tegoż sądu. Wszak, w odpowiedniej części uzasadnienia wyroku poświęconej ustaleniom faktycznym wskazano jedynie, że „w okresie od 14:59 do 15:01 oskarżony wysłał 4 sms-y do S. W., które rzekomo (podkr. SA) do niego nie doszły”. Podkreślone sformułowanie nie powinno w ogóle być użyte na określenie poczynionych ustaleń faktycznych, gdyż te winny być pewne, a nie probabilistyczne. Wskazane uchybienie nie miało jednak żadnego wpływu na treść wyroku, wobec czego postawiony przez skarżącego zarzut nie mógł być skuteczny.

Zważywszy dodatkowo, że niewątpliwie nieznaną była treść owych sms-ów, nie sposób było w sposób wymagany przez procedurę karną, czyli pewny, stwierdzić, że właśnie na ich podstawie S. W. „już w niedzielę przypuszczał, że sprawcą czynu może być M.C.” (k. 2001).

Mimo jednak, że Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska sądu meriti w analizowanym zakresie, to postawiony przez skarżącego zarzut obrazy art. 7 k.p.k. nie mógł być uznany za zasadny w świetle art. 438 pkt 2 k.p.k., skoro nie miał wpływu na treść zaskarżonego wyroku. O przypisaniu oskarżonemu

<p>sprawstwa i winy zdecydowały wszak inne dowody, wymienione w poprzednich podsekcjach.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec braku wpływu przeanalizowano uchybienia na treść ustaleń faktycznych przesądających o sprawstwie oskarżonego, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.9.</p>	<p>Pkt III ppkt 6 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut skarżącego był całkowicie chybiony, a twierdzenia przytoczone na jego poparcie nie tylko błędne, ale częściowo wręcz niejasne. W szczególności niezrozumiałe było wskazanie przez skarżącego, że sąd meriti nie dał wiary zeznaniom świadka S. W. złożonym w śledztwie, skoro w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie zawarto takiego stanowiska. Bynajmniej też nie</p>		

<p>zachodziły w omawianym zakresie sprzeczności między zeznaniami S. W. składanymi na różnych etapach postępowania. Wszak, w śledztwie świadek zeznał: „M. startował do innych, aby się bić, mówił, że to sparing, lubił bić się z innymi, z tym, że nie umiał odpuścić. Jak ktoś się w czasie bójki poddawał, to M. dalej go bił i trzeba było go odciągać” (k. 151-152), co jednoznacznie wskazuje na wielokrotność i cykliczność bójek. Korespondowało to z zeznaniami złożonymi na rozprawie, w toku których świadek podał: „Ja słyszałem od swoich kolegów, że M. C. lubił urządzać sparingi, czyli takie bijatyki” (k. 1668v), a więc również opisał zachowania powtarzalne, a nie jednostkowe. Zatem, wbrew twierdzeniom skarżącego, zeznania S. W. nie dawały podstaw do przyjęcia, że tylko raz był on świadkiem, gdy M. C. urządził sobie „sparing”.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.10.</p>	<p>Pkt III ppkt 7 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny</p>

	<p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Wbrew twierdzeniom skarżącego, dokonana przez Sąd Okręgowy ocena zeznań świadka M. K. (2) odpowiadała zasadom doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania oraz zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym, a zatem pozostawała pod ochroną art. 7 k.p.k. Sąd meriti trafnie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 2001v-2002), że w depozycjach z rozprawy świadek bez podania racjonalnych powodów zmienił wersję ze śledztwa, a ponadto opisany przez niego przebieg wydarzeń na festynie nie znajdował oparcia w innych dowodach. Warto też zauważyć, że zeznając w śledztwie o przekazaniu mu przez S. C., iż tamten spalił ubrania oskarżonego, M. K. (2) nie miał żadnego powodu, aby podawać nieprawdę. O ile chybionym było powoływanie się przez Sąd Okręgowy w tym zakresie na relacje uzyskane przez funkcjonariuszy Policji dokonujących przeszukania na posesji ojca oskarżonego, to o spaleniu ubrań przez S. C. wspominał również świadek M. M. (5) (k. 1054). Skarżący nie przedstawił przekonujących kontrargumentów przemawiających za wiarygodnością tych zeznań M. K. (2) z rozprawy, które były sprzeczne z zeznaniami złożonymi przez wymienionego w śledztwie. Za nieprzekonujące z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego</p>	

<p>należało uznać powołanie się przez obrońcę (str. 29 apelacji) na tłumaczenia M. K. (2) jakoby to podczas przesłuchania w Prokuraturze był on zdenerwowany i nie czytał protokołu przed podpisaniem.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.11.</p>	<p>Pkt III ppkt 8 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut skarżącego dotyczący rzekomo wadliwej oceny zeznań D. K. z powołaniem się na to, że świadek podczas przesłuchania nie ukrywał niechęci do M. C. i wskazał powody, dla których nie darzy go sympatią, był chybiony. Podkreślić bowiem należy, że zeznania D. K. były konsekwentne oraz obiektywne, gdyż świadek</p>		

<p>opisywał nie tylko wydarzenia stawiające M. C. w złym świetle, ale i wskazywał na pozytywne cechy oskarżonego („zachowywał się normalnie, pracował”) oraz zaznaczał: „Ja nie uważam, że M. to był jakiś najgorszy, taki diabeł. (...) Nie był wcale taki zły, żeby bił kogoś, wymuszał coś od kogoś. On wszystko miał od rodziny, więc nie musiał od nikogo zabierać” (k. 1805). Na obiektywizm w zeznaniach trafnie zwrócono uwagę w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (k. 2003), co dodatkowo przemawiało za trafnością oceny analizowanego dowodu dokonanej przez sąd I instancji.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.12.</p>	<p>Pkt III ppkt 9 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Zarzut skarżącego, jakoby to Sąd Okręgowy niezasadnie dał wiarę zeznaniom A. L. złożonym w postępowaniu przygotowawczym i zakwestionował jej zeznania z rozprawy, był chybiony już z tego względu, że pisemne motywy zaskarżonego wyroku nie wskazywały na taki zabieg. W istocie bowiem sąd meriti zwrócił jedynie uwagę, że A. L. na rozprawie złagodziła swe wypowiedzi (vide k. 2004), co było spostrzeżeniem jak najbardziej celnym. Również przyczyny takiego postąpienia przez świadka zostały trafnie wykazane, skoro bezspornie A. L. chwilę przed złożeniem zeznań na rozprawie na korytarzu sądowym rozmawiała z matką oskarżonego (k. 1712). Zwrócić należy uwagę, że pisemne motywy zaskarżonego wyroku nie wskazują, aby sąd I instancji, jak widział to skarżący, podważył wiarygodność tych zeznań A.L. z rozprawy, w których podała, iż to ona uderzyła pierwsza oskarżonego (k. 1712). Traciły one jednak na sile wymowy, skoro zarazem świadek podtrzymała swe zeznania ze śledztwa, iż następnie oskarżony uderzył ją tak mocno, że przewróciła się.</p> <p>Choć nie było żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności dokumentów dotyczących A. L. dołączonych do apelacji, to nie podważyły one prawidłowo ocenionych przez sąd meriti zeznań świadka w kwestii agresywnego zachowania oskarżonego, rzutujących na rozpad związku wymienionych. Korespondowały one wszak z</p>	

<p>trafnie uznanymi za wiarygodne fragmentami zeznań świadków S. W., W. D. i D. K., wskazującymi na agresywne zachowanie oskarżonego, gdy był pod wpływem alkoholu. Dlatego też, Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska skarżącego, który – jak można sądzić z uzasadnienia apelacji (str. 30) – starał się wykazać, że wyłączną przyczyną rozpadu związku oskarżonego i A. L. były jej relacje z innym mężczyzną. Wszak okoliczność ta była znana już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, gdyż A.L.zeznała wówczas szczerze: „Powodem kłótni była głównie zazdrość, czasami się zdarzyło, że była moja wina. Wydaje mi się, że czasami moje zachowanie źle M. odbierał” (k. 1713).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.13.</p>	<p>Pkt III ppkt 10 i 14 oraz pkt VII ppkt 12 i 21 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Zarzut skarżącego pominięcia zeznań świadków M. C. (2), D. F. i J. S., w których twierdzili, że oskarżony spał na ławce (pkt III ppkt 10), był chybiony. Przede wszystkim, przypomnieć należy, że Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom wymienionych świadków (k. 2005). Okoliczność, że nie analizował na piśmie przytoczonych kwestii, poruszonych w apelacji obrońcy, nie oznaczała, że zostały one pominięte w procesie myślowym prowadzącym do ustalenia faktów wskazujących na sprawstwo oskarżonego. Zagadnienia te nie miały bowiem na nie wpływu.</p> <p>Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że w zeznaniach świadków M. C. (2), D. F. i J. S. pojawiły się informacje wskazujące, iż bezpośrednio przed spotkaniem z wymienionymi na miejscu zabójstwa oskarżony spał na ławce. Zauważyć jednak należy, że informacje o tym – co do zasady – zostały przedstawione dopiero podczas kolejnych przesłuchań oraz miały charakter przypuszczający. I tak, świadek M. C. (2) o tym, że oskarżony spał na ławce, zeznała dopiero podczas trzeciego przesłuchania (k. 308v), a na rozprawie zaznaczyła, że „widocznie spał” (k. 1649v). D. F., choć sygnalizowała tę kwestię od pierwszych zeznań, to początkowo podała, że „mężczyzna ten sprawiał wrażenie osoby śpiącej” (k. 16v). Wreszcie, J. S. dopiero na rozprawie zeznał: „Ta osoba na ławce spała, tak uważam, bo się nie ruszała” (k. 1668). Jak widać, generalnie, dopiero z upływem czasu i biegiem postępowania świadkowie nabierali</p>	

wrażenia, że oskarżony spał, o czym wnosili z jego zachowania, gdyż leżał na ławce i nie ruszał się, a D. F. uważała, że chrapał (k. 1648v). Zresztą, sąd a quo w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (k. 2011v) wskazał, że nie można wykluczyć, iż zmęczony wysiłkiem fizycznym i wypitym alkoholem oskarżony usnął na ławce. Stąd, również zarzut błędnego ustalenia przez sąd meriti, że oskarżony odpoczywał na ławce (pkt VII ppkt 12), należało uznać za chybiony. Na marginesie wskazać wypada, że stwierdzenie o odpoczynku nie przesądzało, że oskarżony nie spał na ławce.

Niezależnie od tej oceny, zauważyć trzeba, że gdyby nawet przyjąć, iż oskarżony spał, gdy zastali go wymienieni świadkowie, okoliczność ta w istocie nie miałaby żadnego znaczenia dla kryminalno-prawnej oceny czynu oskarżonego. Dodać należy, że wedle ustnej opinii sądowo-psychiatrycznej zaśnięcie oskarżonego nie miało żadnego znaczenia dla opinii biegłych (k. 1801v), w ocenie których sen ten wynikał z głębokości stanu upicia (k. 1802).

Zarzut z pkt III ppkt 10 apelacji obrońcy oskarżonego, dotyczący nieuwzględnienia faktu, że świadkowie M. C. (2), D. F. i J. S. nie stwierdzili na ciele, ubraniu (w tym białych skarpetach) czy butach oskarżonego śladów krwi, był ściśle powiązany z zarzutem z pkt III ppkt 14, dotyczącym rzekomego pominięcia tego fragmentu ustnej opinii biegłej S. N., w której podała, że gdyby sprawca kopał ofiarę, to miałyby zabrudzone buty czy odzież. W tym aspekcie na wstępie należy stwierdzić, że ten ostatni fakt wynikał wprost ze

wspomnianej ustnej opinii, w której biegła S. N. podała ostatecznie, po okazaniu jej zdjęć, że jest duże prawdopodobieństwo, graniczące z pewnością, że sprawca mógł być pokrwawiony krwią ofiary (k. 1783v). Co istotne, okoliczność ta była dostrzeżona przez sąd I instancji, który wskazał (str. 14), że na odzieży, którą oskarżony miał na sobie, zapewne była krew i materiał genetyczny pokrzywdzonego. Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu skarżącego (pkt VII ppkt 21), że twierdzić tak można wyłącznie w oparciu o badania biologiczne i genetyczne. Zdaniem sądu odwoławczego, do wyprowadzenia takiego wniosku przez sąd meriti uprawniało logiczne rozumowanie na podstawie dowodów w postaci opinii sądowo-lekarskiej i protokołu oględzin oskarżonego oraz ustalonego zachowania M. C. w czasie czynu i po jego dokonaniu. Za nieprzekonującą należało uznać argumentację obrońcy oskarżonego (vide zarzut z pkt VII ppkt 21), wskazującego, że przecież na zabezpieczonych w śledztwie okularach, czapce i saszetce oskarżonego śladów krwi pokrzywdzonego nie ujawniono. Zauważyć bowiem wypada, że żaden z tych elementów ubioru oskarżonego (w przeciwieństwie do nieodnalezionych) w ustalonych w sprawie okolicznościach nie musiał mieć kontaktu z ciałem pokrzywdzonego w czasie jego pobicia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie sposób też było odmówić logiki wnioskowi sądu a quo, wyprowadzonemu w oparciu m.in. o depozycje procesowe M. K. (2) (k. 2002) i A. K. (k. 2009), że zabrudzona krwią odzież oskarżonego została zniszczona (k. 1998v, 2010v). Wszak, racjonalnie rozumując, o tym, że pewne

ślady krwi jednak pozostały na odzieży oskarżonego, świadczyło jej usunięcie przez M. C., jego rodziców lub inne osoby. Gdyby bowiem takich śladów na niej nie było, nie istniałby powód do ich usunięcia. To zaś niewątpliwie nastąpiło, skoro mimo zakrojonych na dużą skalę poszukiwań i przeszukań, policja nie zdołała odnaleźć tak zwykłych rzeczy, które każdy człowiek posiada u siebie w domu, jak odzież, w którą był ubrany dwa dni wcześniej.

Zdaniem sądu odwoławczego okoliczność, że na odzieży oskarżonego musiały pozostać pewne ślady krwi nie stała w sprzeczności z tym, że z zeznań świadków M. C. (2), D. F. i J. S. nie wynikało, aby takie ślady zobaczyli. Sąd meriti trafnie bowiem wykazał (k. 2005), że wymienieni świadkowie nie mieli okazji przyjrzeć się dokładnie oskarżonemu. Wniosek ten potwierdza szczegółowa analiza zeznań wymienionych. Otóż, zauważyć trzeba, że J. S. wprost zeznał, że oskarżonego na ławce widział tylko pobieżnie i nie może wypowiedzieć się, czy widział na jego ubraniu lub ciele krew (k. 1667v), a D. F. podała, że na oskarżonego patrzyła tylko przez chwilę i nie podchodziła do niego (k. 1649). Z kolei w każdym z zeznań, w których wzmiankowała o braku śladów krwi u mężczyzny leżącego na ławce, świadek M. C. (2) wykazywała, że patrzyła na niego nieuważnie. Otóż, w toku pierwszych zeznań rozpoznała w tym mężczyźnie W. D. w efekcie czego zatrzymano go (k. 25) oraz jego brata bliźniaka – M. D. (k. 40), którzy to mieli alibi, a i świadek wycofała się z tego rozpoznania. W toku trzecich chronologicznie zeznań złożonych w śledztwie M.

<p>C. (2) podała, że nie patrzyła na buty i nie wie, co mężczyzna miał na nogach, ale zarazem wydawało jej się, że na głowie nic nie miał (k. 308v), gdy z monitoringu niewątpliwie wynikało, że miał on czapkę. Wreszcie na rozprawie M. C. (2) upierała się, że nie była pewna rozpoznania, bo pozostali okazani jej mieli brody (k. 1650v), choć było to sprzeczne z protokołem okazania. Podsumowując, wymienieni świadkowie z racji krótkiego kontaktu z oskarżonym mogli nie zauważyć śladów krwi na jego ubraniu, zwłaszcza, jeżeli nie były one znaczne.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.14.</p>	<p>Pkt III ppkt 11 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		

<p>Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko sądu I instancji (k. 2006v), że opinia z badań śladów genetycznych na rowerze nie wniosła nic dla toczącego się postępowania, gdyż rower oskarżonego nie stał w bezpośrednim sąsiedztwie miejsca zdarzenia. Umieszczenie roweru za ogrodzeniem wynikało z zeznań świadków M. C. (2) (k. 1649v) i J. S. (k. 1667). Zważywszy, że do krytycznego zdarzenia doszło po drugiej stronie ogrodzenia i to generalnie na ławce z oparciem, nie było logicznych powodów, aby na rowerze znalazła się krew ofiary. Poza tym, zważywszy, że policja zabezpieczyła rower dopiero dwa dni po zajęciu (protokół oględzin rzeczy z 27.06.2017 r., g. 16:40 z k. 149-150), mógł on zostać wyczyszczony. Okoliczność tę miał na uwadze Sąd Okręgowy, choć bez dostatecznych dowodów takie działania przypisał rodzicom oskarżonego (2006v). Zawarte w uzasadnieniu apelacji twierdzenia obrońcy oskarżonego, podważające taką możliwość, stanowiły wyłącznie polemikę z zaprezentowanymi ustaleniami.</p>		
Wniosek		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		

<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.15.</p>	<p>Pkt III ppkt 12 i pkt VII ppkt 1 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut uznania przez Sąd Okręgowy za wiarygodne zeznań świadków W. M. i M. M. (5), w których wskazali na oskarżonego jako sprawcę podpalenia spodni M., Sąd Apelacyjny uznał za chybiony. Zauważyć należy, że jedynym poparciem przeciwnej tezy skarżący uczynił te zeznania W. M. z rozprawy, w których nie potwierdziła agresywnych zachowań M. C. i zasugerowała, że podpalenie nogawki nie nastąpiło umyślnie. Już w tym miejscu podkreślić trzeba, że sformułowanie zaprezentowane przez skarżącego w pkt VII ppkt 1 apelacji w cudzysłowie w istocie nie jest cytatem z zeznań W. M.. Analiza protokołu rozprawy, w toku której je złożyła, wskazuje bowiem, że zeznała ona: „Ja podejrzewam, że to nie było specjalne, ani nic takiego. M. musiał się bawić, on miał wtedy skuter albo komarka, nie pamiętam, co” (k. 1713v). Jak widać, obrońca oskarżonego nie tylko wyodrębnił z całości wypowiedzi jeden fragment zeznań świadka, ale nadto nieco go przeinaczył, co doprowadziło do zniekształcenia jego wymowy. Wszak, nawet z wersji zeznań zaprezentowanej na rozprawie nie wynikało, aby W.</p>		

M. wiedziała o niespecjalnym charakterze podpalenia, a jedynie go podejrzewała. Ponadto, W. M. w śledztwie zeznała stanowczo odmiennie, a w innym miejscu na rozprawie podała, że pierwsza wersja jej syna M. była taka, że M. polał go benzyną i podpałił (k. 1714), a rzekomo dopiero po przesłuchaniach w śledztwie zapytała go ponownie, czy M. to zrobił specjalnie, a M. miał wtedy powiedzieć, że niespecjalnie (k. 1714v).

Zdaniem sądu odwoławczego, w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (k. 2008) przekonująco, z odwołaniem się do wewnętrznej spójności i szczegółowości, wykazano wiarygodność zeznań W. M. złożonych w śledztwie. Dodatkowo, zaznaczyć należy, że ówczesna relacja W. M. była w pełni spójna z prezentowaną przez M. M. (5), co – zgodnie z koncepcją sądu meriti uznania ich za wiarygodne jedynie w tym zakresie, w którym pokrywały się one z zeznaniami innych świadków lub też z innymi dowodami zebranymi w sprawie (k. 2007v) – pozwalało również im dać wiarę. Wreszcie, Sąd Apelacyjny wskazuje, że wspomniane zeznania znajdowały dodatkowe wsparcie w depozycjach procesowych M. M. (3) (k. 1697v), któremu jako ojcu M. M. (5) również wspominał o zajściu.

Zważywszy, że rzekomy błąd w ustaleniach faktycznych, wedle skarżącego, w istocie miał być następstwem opisaną oceną dowodów, Sąd Apelacyjny również tego zarzutu nie podzielił.

Wniosek

<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.16.</p>	<p>Pkt III ppkt 13 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Obrońca oskarżonego miał rację jedynie w tym zakresie, że wysunięcie przez sąd a quo wniosku o niemożności przypadkowego wylania się benzyny z baku motoroweru (k. 2008), wymagało posiadania wiadomości specjalnych i zasięgnięcia opinii biegłego ds. motoryzacji. Zważywszy nadto, że był to wniosek niekorzystny dla oskarżonego, niewystarczające było odwołanie się li tylko do zasad logiki i doświadczenia życiowego.</p> <p>Jednak, zaoferowane przez skarżącego w tej kwestii rozważania miały wymiar wyłącznie teoretyczny, bowiem fakt polania i podpalenia nogawki spodni M. M. (5) wynikał z zeznań jego samego oraz świadków</p>		

<p>W. i M. M. (3), a zatem sąd meriti był uprawniony do poczynienia stosownych ustaleń faktycznych.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.17.</p>	<p>Pkt III ppkt 15 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut skarżącego był o tyle niezasadny, że wywiad środowiskowy przeprowadzony przez zawodowego kuratora sądowego, w szczególności w zakresie pozytywnych cech oskarżonego, jego właściwości i warunków osobistych oraz dotychczasowego trybu życia został uwzględniony przez sąd I instancji pod kątem wymiaru orzeczonej kary.</p> <p>Zważywszy na korespondujące ze sobą zeznania świadków S. W. i A.L.</p>		

oraz opinię sądowo-psychiatryczną odnośnie częstego spożywania alkoholu przez oskarżonego i stawania się pod jego wpływem agresywnym, nie można było uznać, aby przełamywał je fragment wywiadu środowiskowego, w którym kurator sądowy wskazał, iż sąsiedzi oskarżonego zgodnie podali, że nigdy nie widzieli, aby był pod wpływem alkoholu (k. 290). Nawet, jeżeli owi anonimowi sąsiedzi tego nie widzieli, nie znaczyło to, że sytuacje takie nie zachodziły, a tym samym szczegółowe ustalenia faktyczne sądu I instancji w tym zakresie należało uznać za prawidłowe.

Nie sposób także było przyjąć, aby akcentowane przez skarżącego (str. 33 uzasadnienia apelacji) złamanie obojczyka, którego oskarżony doznał w styczniu 2017 roku, miało uniemożliwić mu ciężkie pobicie pokrzywdzonego w dniu 25 czerwca 2017 roku. Obrońca nie zaoferował takiego dowodu, a przyjęciu odmiennej tezy przeciwstawiało się doświadczenie życiowe.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu,

związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.18.	Pkt IV apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzut skarżącego jakoby naruszeniem art. 182 § 1 k.p.k. w zw. z art. 186 § 1 k.p.k. było już samo dopuszczenie dowodu z zeznań funkcjonariuszy Policji biorących udział w czynnościach procesowych w śledztwie, nie był trafny. Wadliwe jednak, w realiach sprawy, okazało się wykorzystanie przez sąd I instancji dowodów z tych zeznań dla czynienia ustaleń faktycznych. W istocie bowiem doszło do niedopuszczalnego zastąpienia dowodu z zeznań osób najbliższych dla oskarżonego (S. C., A. M. (1) i E. M.), którzy odmówili składania zeznań, depozycjami procesowymi funkcjonariuszy Policji.</p> <p>Wykazanie, na czym polegał ten błąd, wymaga interpretacji przytoczonych przepisów, ze szczególnym uwzględnieniem sposobów ich wykładni funkcjonujących w judykaturze. Rozpocząć te wywody wypada od przypomnienia, że z art. 186 § 1 k.p.k. w zw. z art. 182 § 1 k.p.k. wynika, iż osoba najbliższa dla oskarżonego może oświadczyć, że chce skorzystać z prawa odmowy składania zeznań, nie później jednak niż przed rozpoczęciem pierwszego zeznania w postępowaniu sądowym; poprzednio złożone zeznanie tej</p>		

osoby nie może wówczas służyć za dowód ani być odtworzone. W zasadzie nie budzi wątpliwości, że zakaz odtwarzania polega na tym, że nie tylko nie wolno odczytywać protokołów zeznań takich osób, ale także nie wolno żadnymi środkami dowodowymi (np. na podstawie zeznań osoby przesłuchującej, notatki sporządzonej w czasie przesłuchania, czy zeznań osoby sporządzającej taką notatkę) dociekać treści tych zeznań. O ile kwestia zakazu – w analizowanych warunkach – odtwarzania protokołowanych zeznań świadka nie budzi wątpliwości, to rozbieżnie w orzecznictwie podchodzi się do możliwości przesłuchania funkcjonariuszy Policji na okoliczność wcześniejszych wypowiedzi osoby, która potem jako świadek odmówiła składania zeznań. Jeden ze sposobów interpretacji, wsparty judykatami, zaoferował obrońca oskarżonego w piśmie procesowym (k. 1774), a choć uczynił to jeszcze przed dopuszczeniem analizowanych dowodów, sąd I instancji nie przedstawił w tej mierze żadnego stanowiska.

Rozważając opisaną kwestię, podkreślić należy, że prezentowanych metod wykładni jest znacznie więcej niż wskazał to obrońca oskarżonego.

Ujmując je w najbardziej zbliżone grupy, zacząć trzeba od wykładni literalnej art. 186 § 1 k.p.k., wedle której zakazem objęta jest jedynie treść „uprzednio złożonego zeznania” oraz możliwość dokonania na jego podstawie ustaleń faktycznych. Koncepcja ta zasadza się na założeniu, że wymieniony przepis, jako stanowiący wyjątek

od zasady dociekania prawdy w procesie karnym, nie może być interpretowany rozszerzająco (zdanie odrębne do wyroku SN z 16.02.1988 r., IV KR 13/88, Inf. Praw. 1988 r., Nr 7-8, poz. 24, LEX nr 22047). Zwolennicy tego poglądu przyjmują, że przesłuchanie w charakterze świadka funkcjonariuszy, którzy w drodze wstępnego rozpytania uzyskali wiedzę o będącym przedmiotem postępowania zdarzeniu nawet od osób, które skorzystały następnie z uprawnień wynikających z art. 182 k.p.k., nie narusza uprawnień tych osób, a poczynione w ten sposób ustalenia są pełnoprawnym dowodem w sprawie (wyrok SN z 18.02.2003 r., WA 3/03, OSNwSK 2003/1/356, LEX nr 184211). Dotyczy to także przesłuchania funkcjonariuszy Policji, którzy przyjechali na interwencję (wyrok SA we Wrocławiu z 21.12.2001 r., II AKa 558/01, OSA 2002/5/43, KZS 2002/6/28, Wokanda 2002/12/49, LEX nr 53497).

Krytycy przedstawionej interpretacji podnieśli, że klóci się ona z ratio legis powołanego przepisu, czyniąc objęty nim zakaz często iluzorycznym, a nadto może tworzyć oczywistą pokusę obchodzenia go przez organy ścigania. Tak wyrosła celowościowa wykładnia art. 186 § 1 k.p.k. zakłada, że użyty w tym przepisie termin „zeznania” należy rozumieć w sensie materialnym – jako przekazanie informacji przez świadka podmiotowi wykonującemu czynności procesowe w ramach szeroko rozumianego postępowania karnego, dla celów tego postępowania i z inspiracji tego podmiotu (wyrok SN z 21.03.2013 r., III KL 268/12, LEX nr 1311768). Zwolennicy tego poglądu wyszli

z założenia, że ochrona świadka przed sytuacją konfliktu sumienia nie ogranicza się jedynie do ochrony przed dyskomfortem związanym z samym składaniem zeznania, ale ma na celu również eliminację sytuacji, w której informacje przekazane przez niego organom ścigania na którymkolwiek uprzednim etapie postępowania, prowadziłyby do obciążenia oskarżonej osoby bliskiej odpowiedzialnością karną. W omawianym aspekcie, a więc z punktu widzenia funkcji i zakresu zakazu dowodowego uregulowanego w art. 186 § 1 k.p.k., analizowane czynności, a więc tzw. wstępne rozpytanie osoby bliskiej dla podejrzanego oraz złożenie zeznań w charakterze świadka, różnią się od siebie wyłącznie stopniem sformalizowania, w tym brakiem pouczenia o przysługujących prawach. Obie stanowią natomiast źródło informacji dostarczanej przez taką osobę organom ścigania, co powinno przesądzić o równorzędnym potraktowaniu ich na gruncie omawianego zakazu dowodzenia (wyrok SA w Katowicach z 13.02.2014 r., II AKa 509/13, Biul.SAKa 2014/1/10-11, KZS 2014/4/79).

Oprócz przedstawionych dwóch skrajnych koncepcji w orzecznictwie zaprezentowano kilka pośrednich, wedle których pod pewnymi warunkami jest możliwe dowodowe wykorzystanie zeznań funkcjonariuszy organów postępowania dotyczących ich wiedzy powziętej w wyniku rozpytania.

Zwolennicy pierwszej z nich za taki warunek uznali to, aby inicjatywa wypowiedzi późniejszego świadka wyszła od niego samego. Wskazano, że warunkiem objęcia

zakazem z art. 186 § 1 k.p.k. wypowiedzi osoby uprawnionej do złożenia zeznań złożonej wobec funkcjonariuszy Policji jest to, aby padła ona z inicjatywy takiego organu, a nie inicjatywy osoby, która uzyskała następnie status świadka z uprawnieniem do odmowy składania zeznań (wyrok SA we Wrocławiu z 24.04.2019 r. (OSAW 2019/1-2/384, LEX nr 2686517), czyli padła nawet w trakcie zatrzymania przez funkcjonariusza policji, byle w formie spontanicznej wypowiedzi (postanowienie SN z 01.09.2003 r., V KK 12/03, LEX nr 80708).

Kolejna koncepcja zasadzała się na założeniu pośrednio wynikającym z art. 172 k.p.k., że tak jak i treść notatki urzędowej, dowód z zeznań funkcjonariusza Policji przeprowadzony na okoliczność wypowiedzi osoby rozpytywanej nie może zastąpić dowodu z wyjaśnień oskarżonego, czy z zeznań świadka. Na podstawie tego dowodu nie wolno też czynić ustaleń faktycznych sprzecznych z wyjaśnieniami oskarżonego lub z zeznaniami świadka, wobec których dokonano czynności rozpytania, gdyż byłoby to usankcjonowanie nieformalnie przeprowadzonego dowodu z wyjaśnień lub z zeznań, w sytuacji, gdy jego przeprowadzenie w formie określonej przez prawo dowodowe (tzw. dowód ścisły) jest bezwzględnie wymagane jako podstawa prawna rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej. Nie ma natomiast procesowych przeszkód, by treść notatki urzędowej, czy zeznania osoby ją sporządzającej wykorzystać dowodowo obok wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka w celu potwierdzenia i uzupełnienia oryginalnych zeznań

i wyjaśnień, jeśli tym zeznaniom lub wyjaśnieniom nie przeczą albo w celu weryfikacji tych wyjaśnień lub zeznań, gdy zachodzi konieczność wyjaśnienia różnic między treścią wyjaśnień lub zeznań, ale z tym zastrzeżeniem, że nie można odmówić wiary wyjaśnieniom lub zeznaniom i dokonać ustaleń faktycznych w oparciu o treść notatki urzędowej lub na podstawie dowodu z zeznań osoby sporządzającej notatkę urzędową (postanowienie SN z 22.02.2007 r., V KK 183/06; OSNwSK 2007/1/487).

Pogląd ten, przytoczony przez obrońcę, został w orzecznictwie poddany krytyce z perspektywy art. 174 k.p.k. Zauważono, że czynność rozpytania, która następuje głównie na miejscu zdarzenia lub nieco później, ale z reguły przed wszczęciem postępowania w sprawie, nie wymaga sporządzenia protokołu, może natomiast przybrać formę notatki urzędowej (art. 143 § 2 k.p.k.). W myśl art. 174 k.p.k. tak sporządzona notatka urzędowa nie może zastąpić dowodu z wyjaśnień oskarżonego; nie ma natomiast przeszkód do przesłuchania w charakterze świadka funkcjonariusza policji, który dokonywał rozpytania i sporządził notatkę urzędową. Z powołaniem się na judykaty od okresu międzywojennego przez późniejszy wskazano, że wykładnia art. 186 § 1 k.p.k. dopuszczała możliwość składania zeznań przez osoby, które zetknęły się ze świadkiem przy wykonywaniu pewnych czynności służbowych, pod warunkiem, że nie odtwarzają treści złożonych zeznań. W efekcie, zwolennicy tego poglądu przyjęli, że skoro przytoczenie

przez funkcjonariusza policji pozaprosowych wypowiedzi osób uprawnionych do uchylenia się od złożenia zeznań nie uchybia przepisowi art. 186 § 1 k.p.k., to uprawnione jest wnioskowanie, że nie narusza zakazu substytuowania dowodów – określonego w art. 174 k.p.k. – przesłuchanie w charakterze świadka przybyłego na interwencję funkcjonariusza policji na okoliczności związane z zaistniałym przestępstwem, o których dowiedział się w drodze rozpytania osoby, która w toku procesu skorzystała z prawa odmowy zeznań czy też osoby, którą później postawiono w stan oskarżenia – pod warunkiem, że funkcjonariusz ten nie wykonywał żadnych czynności procesowych prowadzonych w tej sprawie w postępowaniu przygotowawczym (wyrok SA we Wrocławiu z 29.12.2009 r., II AKa 405/09, OSAW 2010/3/186, KZS 2010/7-8/66, Prok.i Pr.-wkl. 2010/11/21, LEX nr 568537; podobnie wyrok SN z 11.10.1976., II KR 252/76, OSNPG 1977/2/17). Właśnie w oparciu o to stanowisko skarżący wywodził naruszenie przez sąd I instancji art. 182 § 1 k.p.k. w zw. z art. 186 § 1 k.p.k.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą apelację, mając w polu widzenia wszystkie opisane poglądy, żadnego z nich w pełni nie podziela, choć najbliższy jest ostatniemu z nich, z istotnym jednak zastrzeżeniem. Punktem wyjścia drogi, która wiedzie do przyjętej konkluzji jest dostrzeżenie, że w doktrynie (L. Morawski, Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz, Toruń 2002, s. 81) i judykaturze (wyrok SN z 08.05.1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999/1/7; postanowienie SN z 01.07.1999 r., V

KZ 31/99, OSNKW 1999/9/10/63) sformułowana została reguła określająca następującą kolejność różnych sposobów wykładni: językowa, systemowa, funkcjonalna (celowościowa). W doktrynie sygnalizuje się, że przyjmowany przez teorię i praktykę system preferencji zasad wykładni nie jest porządkiem o charakterze absolutnym, lecz ma charakter niejako wstępny. Oznacza to, że możliwe są od niego odstępstwa, w wyniku których pierwszeństwo przed wykładnią językową uzyska wykładnia systemowa lub funkcjonalna (M. Zieliński, Wyznaczniki reguł wykładni prawa, RPEiS 1998/3-4, str. 14), jednak interpretatorowi wolno odstąpić od wykładni językowej tylko wtedy, gdy uzasadni to powołaniem się na ważne racje prawne, społeczne, ekonomiczne lub moralne (L. Morawski, jw., s. 100). Nie powinno zatem ulegać wątpliwości, że sięganie w pierwszej kolejności po wykładnię celowościową i czynienie z niej jedynej metody dochodzenia do znaczenia normy prawnej, czy też nadawanie jej znaczenia nadrzędnego, przy zignorowaniu pozostałych sposobów wykładni (w szczególności językowej), jest oczywiście nieprawidłowe (wyrok SA w Warszawie z 21.09.2004 r., II AKa 344/04, Apel.-W-wa 2005/2/7, KZS 2005/5/54, OSA 2005/9/65, LEX nr 146672).

W obliczu powyższego, oparte wyłącznie na wykładni literalnej stwierdzenie, że zakaz odtwarzania wypowiedzi osoby, która następnie skorzystała z prawa określonego w art. 182 § 1 k.p.k., ogranicza się do jej zeznań spisanych protokolarnie, nie jest trafne. Ratio legis wspomnianego przepisu

jest bowiem ochrona świadka przed konfliktem sumienia i doprowadzeniem przez własne wypowiedzi przed funkcjonariuszem organu prowadzącego postępowanie do obciążenia oskarżonej osoby najbliższej odpowiedzialnością karną. Nie sposób jednak przyjąć, aby cel ten dominował w każdej sytuacji nad zasadniczym celem postępowania karnego, sprowadzającym się do zapewnienia, by ustalenia faktyczne odpowiadały prawdzie materialnej (art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k.). Oczywiście, regulacje zawarte w obowiązującej procedurze karnej wskazują, że niekiedy zasada prawdy materialnej ustępuje przed istotnymi społecznie dobrami (np. tajemnicą spowiedzi i tajemnicą obrończą – art. 178 k.p.k. lub tajemnicą dziennikarską z art. 180 § 2 i 3 k.p.k.), jednak generalnie wysuwa się na plan pierwszy. Stąd, nie tylko wykładnia gramatyczna, ale i celowościowa przemawia za takim wyważeniem opisanych wyżej dóbr, by przy zapewnieniu świadkowi akceptowanej społecznie ochrony przed konfliktem sumienia, umożliwić, aby podstawę rozstrzygnięć w sprawie stanowiły prawdziwe ustalenia faktyczne. Ochrona taka nie będzie zapewniona, jeżeli funkcjonariusz organu postępowania biorący udział w rozpytaniu osoby będącej następnie świadkiem, następnie uczestniczył w jej przesłuchaniu, w toku którego świadek ów zeznał na okoliczności dotyczące zdarzenia. Poza wyjątkowymi przypadkami, w których funkcjonariusz taki będzie w stanie jednoznacznie i precyzyjnie odróżnić wypowiedzi z rozpytania od treści zeznań, zachodzi niebezpieczeństwo odtworzenia przez funkcjonariusza nie tyle wypowiedzi złożonych poza zeznaniami, ale wypowiedzi

złożonych w toku składania zeznań, o których dowiedział się w związku z urzędowaniem, a tym samym z naruszenia art. 186 § 1 k.p.k. Zauważyć należy, że niebezpieczeństwo takie zachodzi w opisanym wypadku, a nie w każdej sytuacji, gdy osoby biorące udział w rozpytaniu miały później jakikolwiek kontakt z prowadzonym postępowaniem przygotowawczym. Niebezpieczeństwo odtworzenia zeznań świadka korzystającego z prawa do odmowy ich złożenia nie zachodzi wszak wówczas, gdy osoba rozpytująca uczestniczyła następnie tylko w oględzinach lub przeszukaniu innego miejsca.

Oparcie się na powyższej koncepcji prowadzi do wniosku, że stwierdzenie, czy doszło do odtworzenia zeznań świadka korzystającego z prawa odmowy zeznań, może nastąpić po przesłuchaniu osoby, która brała udział w jego wcześniejszym rozpytaniu. Dopiero bowiem na podstawie analizy zeznań tej osoby wiadomo, czy doszło lub mogło dojść do takiego odtworzenia. Może wszak zdarzyć się, że taka osoba – przesłuchiwana wszak pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań – będzie przekonana, iż określone słowa z ust rozpytywanego padły tylko podczas rozpytania i jedynie wówczas powzięła o określonym fakcie wiedzę.

W obliczu powyższego, brak było podstaw do uznania za zasadny zarzutu obrońcy oskarżonego S. C., iż naruszeniem art. 182 § 1 k.p.k. w zw. z art. 186 § 1 k.p.k. było dopuszczenie dowodu z zeznań funkcjonariuszy Policji biorących udział w czynnościach procesowych w śledztwie. Jednak, niezależnie

od tego, w realiach sprawy, sąd I instancji wadliwie poczynił kwestionowane przez skarżącego ustalenia faktyczne w oparciu o owe zeznania.

W tym kontekście zauważyć należy, że mimo powołania w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (k. 1997-1997v) na okoliczność złożonych w czasie rozpytań relacji członków rodziny oskarżonego (niekorzystnych dla niego i grożących im odpowiedzialnością karną z art. 239 § 1 k.k.) zeznań świadków P. D., W. W., S. K., M. J., T. O. i D. D., tylko dwaj pierwsi pamiętali niektóre fakty z rozpytania. Pozostali wprost przyznali, że tego nie pamiętali. Z kolei, świadek W. W., swe zeznania dotyczące wypowiedzi S. C. spuentował stwierdzeniem: „Nie wiem już kto nam to powiedział, czy pan S., czy dziadek oskarżonego. Powinno to wynikać z protokołu” (k. 1865v). W ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższe wskazywało jednoznacznie, że źródłem wiedzy wymienionego policjanta w tym zakresie nie było rozpytanie, lecz obecność w przesłuchaniu S. C. w charakterze świadka w dniu 27.06.2017 r. g. 7:10-7:40, w którym W. W. uczestniczył (k. 94-95). Również świadek P. D., który relacjonował najszerzej na temat efektów rozpytania członków rodziny oskarżonego, brał udział we wspomnianym przesłuchaniu. Zważywszy jednak, że temu zaprzeczył (k. 1780v), przyjąć należało, że doszło do zespolenia się w pamięci świadka informacji uzyskanych w toku rozpytania i przesłuchania S. C., co w efekcie wskazuje na zakazane odtworzenie zeznań tego ostatniego. Nadto, P. D.

przyznał, że przesłuchiwał dziadka oskarżonego (k. 1780v-1781).

Podsumowując, zeznania świadków S. K., M. J., T. O. i D. D., wbrew ustaleniom sądu I instancji, nie wniosły niczego do sprawy, a zeznań świadków P. D. i W.W., wobec zakazu dowodowego z art. 186 § 1 k.p.k., nie sposób było wykorzystać. Niewątpliwe stało się tak wskutek nieprawidłowej organizacji śledztwa, w którym częściowo te same osoby dokonywały pierwszych czynności wobec osób najbliższych dla oskarżonego, jak i potem dokonywały ich przesłuchań w charakterze świadków.

Niezależnie od powyższych uwag, akurat zakwestionowane przez skarżącego ustalenia faktyczne nie miały wpływ na treść orzeczenia, gdyż inne dowody były wystarczające dla wykazania sprawstwa i winy oskarżonego.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wobec braku wpływu przeanalizowanego uchybienia na treść ustaleń faktycznych przesądzających o sprawstwie oskarżonego, związany z nim

wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.19.	Pkt V apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Istotnie, zważywszy na potencjalne znaczenie dla wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy (art. 366 § 1 k.p.k.) i konieczność dopuszczania dowodów również z urzędu (art. 167 k.p.k.), zwłaszcza w kontekście zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), zgodzić należało się ze skarżącym, iż doszło do naruszenia przez sąd I instancji wspomnianych przepisów wskutek niedopuszczenia dowodu ze złożonej przez obrońcę kserokopii postanowienia Prokuratury Rejonowej Bielsko-Biała Południe w Bielsku-Białej o umorzeniu śledztwa przeciwko A. M. (1), S. C. i E. M. z uwagi na niepopelnienie przez nich zarzucanych im czynów (k. 1884-1887). Podkreślić jednak należy, że uchybienie to zostało konwalidowane na etapie postępowania odwoławczego, a poza tym, z przyczyn wyłuszczonych w podsekcji 3.35 nie miało wpływu na treść zaskarżonego wyroku.</p>		
Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

I instancji do ponownego rozpoznania.		
Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec braku wpływu przeanalizowanego uchybienia na treść ustaleń faktycznych przesądających o sprawstwie oskarżonego, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.20.	Pkt VII in principio apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Zważywszy, że zarzuty skarżącego, przeanalizowane w powyższych podsekcjach bądź były chybione, bądź nie miały wpływu na treść wyroku, nie zasługiwały również na uwzględnienie będące ich konsekwencją zarzuty rzekomo wynikających z nich błędów w ustaleniach faktycznych (poza koniecznością drobnej modyfikacji czasu popełnienia przypisanego czynu). Prawidłowo bowiem, w oparciu o dowody przeanalizowane w sposób generalnie odpowiadający normie z art. 7 k.p.k., sąd meriti ustalił, iż zachowanie oskarżonego M. C. polegało na umyślnym spowodowaniu śmierci J. M., a zatem wyczerpało znamiona zabójstwa.</p> <p>Odnośnie natomiast pozostałych zarzutów błędów w ustaleniach</p>		

faktycznych postawionych przez skarżącego, można je podzielić na dwie grupy. Co do pierwszej z nich warto przypomnieć dominujący w orzecznictwie pogląd, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest słuszny tylko wówczas, „gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania”; nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (wyrok SN z 24.03.1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995/84). Część zarzutów podniesionych przez obrońcę oskarżonego stanowiły wyłącznie takową polemikę i dlatego była całkowicie chybiona. Co do drugiej grupy zarzutów, sąd odwoławczy stwierdził, że mimo wykazania wadliwości w stanie faktycznym ustalonym przez sąd meriti, nie miały one wpływu na treść orzeczenia (poza koniecznością drobnej modyfikacji czasu popełnienia przypisanego czynu). Szczegółowo kwestie te zostaną omówione w dalszych podsekcjach niniejszej sekcji uzasadnienia.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec braku wpływu przeanalizowanego uchybienia na treść ustaleń faktycznych przesądzających o sprawstwie oskarżonego, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.21.</p>	<p>Pkt VII ppkt 2 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Odnosząc się do analizowanego zarzutu, należy zauważyć, iż ustalenie o tym, że prowadzone kiedyś przeciwko oskarżonemu postępowanie z ustawy o narkomanii zakończyło się dla M. M. (1) umieszczeniem go w ośrodku wychowawczym, a oskarżony takiego orzeczenia uniknął, Sąd Okręgowy poczynił wyłącznie na podstawie zeznań świadków: W. M., M. M. (3) i D. K. (vide str. 3 uzasadnienia). Sięgając do zeznań W. M. „M. dostał kuratora”, a „M. z tego wyszedł” (k. 1103), można jednak stwierdzić, że przynajmniej co do M. M. (1) ustalenie to było wątpliwe. Jego nieprawidłowość wykazał obrońca oskarżonego, dowodząc dzięki kserokopii postanowienia Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 4 lutego 2010 r., że we wspomnianym postępowaniu prowadzonym wobec nieletnich</p>		

<p>środek wychowawczy w postaci umieszczenia w młodzieżowym ośrodku wychowawczym zastosowano tylko wobec W. D. (1), wobec M. M. (1) orzeczono nadzór kuratora sądowego, a M.C.udzielono upomnienia. Wadliwość ustalenia faktycznego dotyczącego M. M. (1) nie miała jednak żadnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku, a i sam skarżący jej nie wykazywał. Z kolei, w odniesieniu do M. C., trudno przyjąć, aby poczynione przez sąd meriti ustalenie, że uniknął umieszczenia go w ośrodku wychowawczym było sprzeczne z wykazanym przez skarżącego faktem udzielenia mu upomnienia. O ile można zgłosić pewne zastrzeżenie natury językowej do użycia w ramach ustaleń faktycznych sformułowania „uniknął” jako niepozbawionego aspektu sugerującego, to nie sposób wykazać, aby miało ono jakikolwiek wpływ na treść wyroku.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.22.</p>	<p>Pkt VII ppkt 3 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny</p>

	<p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Na wstępie należy dostrzec, że analizowany zarzut wykazuje związek z zarzutem naruszenia oceny zeznań S. W. (z pkt III ppkt 6 apelacji), który został uznany za bezzasadny z przyczyn omówionych w podsekcji 3.9.</p> <p>Z kolei sam zarzut z pkt VII ppkt 3 apelacji obrońcy oskarżonego jako dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych, od strony formalnej jawi się jako niepoprawnie sformułowany, skoro skarżący kwestionował w nim wiarygodność zeznań świadków S. W., W.D.i D. K.. Zważywszy na wzajemne korespondowanie tych dowodów, co zauważył wszak sąd a quo, brak było podstaw do uznania, że w tym zakresie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. Nie sposób też było przyjąć, aby doszło do sugerowanego przez skarżącego błędu w ustaleniach faktycznych. Wszak, żaden z wymienionych świadków nie posługiwał się słownikową definicją słowa „sparing”, lecz operowali oni słownictwem potocznym, a S. W. podał wprost: „M. startował do innych, aby się bić, mówił, że to sparing” (k. 151-152), „sparingi, czyli takie bijatyki” (k. 1668v). Zatem, mianem „sparingów” określano zwykle bójki, bijatyki. Korespondowało to ze spostrzeżeniami świadka D. K., który zeznał: „Słyszałem, że M. uczestniczył w jakiś bijatykach.. Że robili w garażach jakieś zapasy w</p>	

<p>rękawicach, czy coś takiego” (k. 1805).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.23.</p>	<p>Pkt VII ppkt 4 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Konstrukcja analizowanego zarzutu („nieuwzględnienie na korzyść oskarżonego wątpliwości co do ewentualnego udziału w zdarzeniu tego mężczyzny”) sugeruje, że wbrew oznaczeniu, nawiązuje on też do art. 5 § 2 k.p.k. Niezależnie jednak od nomenklatury, zarzut ten był niezasadny.</p> <p>Chociaż bowiem przyznać należy rację obrońcy oskarżonego, iż na nagraniu z kamery monitoringu szkoły z godziny 14:01 widać nieustalonego mężczyznę w czarnym</p>		

<p>kasku na skuterze, który jedzie w kierunku placu zabaw, to dokładna analiza monitoringu wskazuje na dalsze jego losy. Jak bowiem stwierdził Sąd Apelacyjny analizując owo nagranie, w godzinach 14:02:07 do 14:02:11 podobna postać na skuterze jadącym w podobnym tempie odjeżdża w głąbi, z uliczki równoległej, w kierunku sklepu (...), przy ul. (...). Powyższe, w połączeniu z tym, że na monitoringu z kamery obejmującej plac zabaw, gdzie doszło do zabójstwa, żadnego podobnego mężczyzny nie widać, prowadzi do wniosku, że mężczyzna na skuterze wówczas odjechał, a więc nie miał nic wspólnego z krytycznym zdarzeniem.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.24.</p>	<p>Pkt VII ppkt 5 i 8 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Zarzuty obrońcy oskarżonego były uzasadnione, gdyż szczegółowo obejrzany i przeanalizowany przez Sąd Apelacyjny monitoring z miejsca zdarzenia nie dał podstaw do stwierdzenia, że oskarżony akurat o godzinie 14:06 wszedł na teren placu zabaw, a o godz. 14:46 pokrzywdzony ruszał się, a zatem jeszcze żył. Podkreślić przy tym należy, że sąd odwoławczy dysponował nie tylko zapisami monitoringu o jakości zabezpieczonej w śledztwie i wydaną wówczas opinią, ale również zapisami o poprawionej jakości dzięki zasięgnięciu uzupełniającej pisemnej opinii biegłego informatyka R. W. obejmującej m.in. przytoczone wyżej odcinki czasowe.</p> <p>Odnosnie ustaleń sądu I instancji w zakresie przebiegu wydarzeń o godzinie 14:06 dostrzec można, że w żadnej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wykazano, z czego one wynikają. Z wykazu dowodów na poparcie ustaleń w zakresie zabicia pokrzywdzonego przez oskarżonego (str. 7-8), obejmującego również czas czynu, można jedynie wywnioskować, że pierwszorzędne znaczenie nadano protokołowi oględzin zapisów monitoringu ze sklepu (...) i szkoły podstawowej nr (...) (k. 933-935, 938-940, 155-172), płycie CD z zapisem monitoringu (k. 437-439) oraz opinii biegłego z zakresu informatyki (k. 840-891). Sąd Apelacyjny zauważa, że żaden z tych dowodów nie wskazuje jednoznacznie na obecność oskarżonego na placu zabaw akurat</p>	

o godz. 14:06. W protokole oględzin zapisów monitoringu sporządzonym w śledztwie przez prokuratora zapisano: „O godz. 14:06:50 w polu rejestracji kamery umiejscowionej na budynku szkoły nr (...) i obejmującej teren boiska szkolnego oraz placów zabaw dla dzieci za tym placem widoczny jest mężczyzna o ciemnych włosach, ubrany w koszulę i spodnie (w toku śledztwa ustalono, że jest to J. M.), który zbliża się do ogrodzenia, w miejscu, w którym znajdowała się dziura w ogrodzeniu. O godz. 14:07:00 następuje obrót kamery” (k. 935). Obecność oskarżonego w tamtym miejscu w owym czasie nie wynika również z przytoczonych wyżej płyty CD z zapisem monitoringu (k. 437-439) oraz opinii biegłego z zakresu informatyki. W istocie więc, kwestionowane przez skarżącego ustalenie przez sąd I instancji obecności oskarżonego na placu zabaw w krytycznym dniu o godz. 14:06 nie opierało się na żadnych dowodach, a więc miało charakter dowolny.

Przechodząc do oceny ustaleń sądu I instancji w zakresie przebiegu wydarzeń o godzinie 14:46, na podstawie uzasadnienia zaskarżonego wyroku (str. 9, 37) stwierdzić trzeba, że oparto je na analogicznych dowodach jak wyżej wskazane, pominiawszy jedynie opinię biegłego z zakresu informatyki. Pierwszym z tych dowodów był protokół oględzin zapisów monitoringu sporządzony w śledztwie przez prokuratora, gdzie zapisano: „O godz. 14:46:40 w polu rejestracji kamery umiejscowionej na budynku szkoły nr (...) w prawym górnym rogu ekranu, za zjeżdżalnią znajdującą się po prawej stronie ekranu widoczne jest jak ruch jakiejś leżącej na ziemi postaci

(w toku śledztwa ustalono, że jest to J. M.). O godz. 14:46:49 następuje obrót kamery” (k. 935v). Sąd Apelacyjny przeanalizował szczegółowo oryginalny zapis, którego dotyczył ów protokół (vide płyta DVD z koperty z k. 75 i jej kopia z koperty z k. 437 „Szkola boisko”, ujęcia z kamery nr 2 – plik o nazwie z końcówką (...), zapis z godz. 14:46:40-14:47:00), a także jego poprawioną jakościowo wersję, dołączoną do uzyskanej w postępowaniu odwoławczym uzupełniającej pisemnej opinii biegłego informatyka R. W.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rzeczywistości na nagraniu z wymienionej godziny nie widać żadnej postaci, a obraz nieustannie drga. Tym samym protokół oględzin owego monitoringu, jako dowód wtórny w stosunku do samego nagrania, nie mógł stanowić podstawy do czynienia ustaleń odmiennych niż poczyniono by na podstawie dowodu pierwotnego. W konsekwencji, skoro na podstawie monitoringu, ani dotyczącej go opinii informatycznej nie można stwierdzić, aby w dniu zdarzenia o godz. 14:46 pokrzywdzony ruszał się, to nie można również jednoznacznie stwierdzić, aby wówczas jeszcze żył, co z kolei wyklucza precyzyjne, co do minuty, ustalenie o czasie zabójstwa. W efekcie, sąd odwoławczy przyjął, że ustalenie sądu I instancji w tym zakresie miało charakter dowolny.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

I instancji do ponownego rozpoznania.		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
<p>Wobec zasadności przeanalizowanego zarzutu, konieczna była modyfikacja opisu czynu przypisanego oskarżonemu. Wobec braku dowodów, nie sposób bowiem było przypisać oskarżonemu, aby czynu dokonał akurat między godz. 14:04, a godz. 14:46, jak to przyjął sąd I instancji. Nie oznaczało to jednak, aby można było uwzględnić wniosek obrońcy oskarżonego związany z zarzutem. Inne dowody wskazywały bowiem zarówno na sprawstwo oskarżonego, jak i na czas zabójstwa.</p>		
3.25.	Pkt VII ppkt 6 apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Jak wykazano w podsekcji 3.24, trafnie wskazał skarżący, że w sprawie brak dowodów do jednoznacznego ustalenia, że do brutalnego pobicia pokrzywdzonego J. M. przez oskarżonego doszło pomiędzy godziną 14:06 a 14:46. Sąd Apelacyjny nie podzielił jednak tezy apelującego, iż brak w ogóle dowodów pozwalających na ustalenie, kiedy miało dojść do pobicia pokrzywdzonego oraz czy w tym czasie oskarżony rzeczywiście przebywał na placu zabaw.</p>		

W podsekcji 3.6 wykazano wszak, że sąd I instancji trafnie dał wiarę zeznaniom D. T., a z nich – w zestawieniu z billingiem rozmów między świadkiem a oskarżonym – wynikało, że rozmowę, w której oskarżony przyznał się do pobicia pokrzywdzonego i obecności na „dole L.”, przeprowadzono w dniu 25 czerwca 2017 r. o godz. 14:42. W ocenie Sądu Apelacyjnego, okoliczność ta, zważywszy, że opinie sądowo-lekarskie dowodziły, iż pokrzywdzony zginął wskutek ciężkiego pobicia, wskazywała na czas przestępstwa przypadający około godz. 14:30. Pośrednio dowodziły tego inne dowody. Przypomnieć należy, że bezsprzecznie (protokół oględzin monitoringu z k. 157-158) zwłoki pokrzywdzonego i leżącego na ławce oskarżonego na miejscu zbrodni zastali w godz. 16:20-16:22 świadkowie M. C. (2), D. F. i J. S.. Ich relacje wskazywały, że oskarżony przebywał tam od pewnego czasu, co korespondowało z zeznaniami przybyłego na miejsce lekarza pogotowia – A. R. wskazującego, iż procesy związane ze śmiercią postępowały i pojawiły się już muchy (k. 2151v). Z kolei nagranie monitoringu zawartego na płycie DVD z koperty z k. 437 („Szkola wejście główne”, plik o nazwie z końcówką (...), godz. 13:50:55-13:51:51), protokół jego oględzin z k. 935 i opinia informatyczna z k. 845-846 dowodziły, że w godz. 13:51:41 do 13:51:51 oskarżony na rowerze i pokrzywdzony pieszo przemierzali drogę obok szkoły w kierunku pobliskiego placu zabaw, a monitoring obejmujący plac zabaw nie wykazał, aby oskarżony opuścił ten plac przed zastaniem go przez M. C. (2), D. F. i J.

S.. Wreszcie, billing z telefonu oskarżonego wskazywał, iż przez cały ten czas oskarżony przebywał w zasięgu tej samej stacji bazowej, obejmującej również miejsce zbrodni. Pośrednio z tak ustalonym czasem zabójstwa, bliższym godzinie przybycia na plac zabaw niż godzinie ujawnienia zwłok, korespondował fakt ujawnienia na miejscu zbrodni reklamówki z nieotwartymi piwami marki T., nabytymi wcześniej przez pokrzywdzonego. Zważywszy, że J. M. nadużywał alkohol i zarobione pieniądze przeznaczał głównie na alkohol, logicznie rozumując, w upalny dzień nie potrafiłby sobie odmówić wypicia piwa, spędzając kilka godzin na ławce.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wymienione dowody ujęte łącznie pozwalały na ustalenie, że przypisanego mu czynu oskarżony dopuścił się w dniu 25 czerwca 2017 r. około godziny 14:30.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wobec częściowej zasadności przeanalizowanego zarzutu, konieczna była modyfikacja opisu czynu przypisanego oskarżonemu. Zważywszy jednak, że wbrew twierdzeniom skarżącego, istniały dowody pozwalające na przypisanie

oskarżonemu czynu i ulokowanie go w czasie, dokonano zmiany opisu czynu przez przyjęcie, został on popełniony około godz. 14:30.		
3.26.	Pkt VII ppkt 7 i ppkt 19 apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Zarzuty skarżącego były chybione.</p> <p>Na wstępie Sąd Apelacyjny zauważa, że w jego ocenie nielogiczna była argumentacja skarżącego, jakoby to z ustaleniem, że oskarżony atakował pokrzywdzonego wtedy, gdy ten siedział na ławce i gdy leżał pod nią, sprzeczne było twierdzenie biegłej z zakresu mechanizmu powstawania plam krwi, iż nie można określić miejsca, w którym pokrzywdzony był uderzany tępokrawędzistym przedmiotem w czasie, gdy już krwawił. Przypomnieć wszak należy, że w tej samej opinii (k. 1930-1944) biegła podała, że w trakcie krwawienia pokrzywdzony najprawdopodobniej siedział na ławce z głową będącą źródłem krwawienia w co najmniej trzech różnych, szczegółowo opisanych przez nią, położeniach. Sąd odwoławczy nie znalazł żadnego powodu, aby twierdzenia te uznać za sprzeczne. Wszak dotyczyły one dwóch różnych miejsc, w których znajdował się pokrzywdzony: gdy krwawił oraz gdy nie krwawił.</p> <p>Zabieg poczynienia przez sąd meriti przedstawionych ustaleń w oparciu o opinię z zakresu mechanizmu powstawania plam krwi Sąd</p>		

Apelacyjny uznał za uzasadniony. Choć bowiem biegła zastrzegła, że lokalizacja pokrzywdzonego była taka „najprawdopodobniej”, to wobec korespondowania wymienionej opinii z opinią sądowo-lekarską, protokołem oględzin placu zabaw i częściowo zeznaniami świadków M. C. (2), D. F. i J. S., ocena tych dowodów skutkująca przytoczonym ustaleniem faktycznym, odpowiadając regułom doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, pozostawała pod ochroną art. 7 k.p.k.

Z kolei, podnoszona przez obrońcę okoliczność, iż nie można określić, w jaki sposób J. M. znalazł się w pozycji utrwalonej procesowo, powiązana była z zarzutem zawartym w ppkt 19 jego apelacji, podważającej ustalenia w zakresie sposobu przemieszczenia ciała pokrzywdzonego. W tym aspekcie, Sąd Apelacyjny uznał zarzut skarżącego za niezasadny, a koncepcję, iż brak wyraźnych śladów krwi na ciele oskarżonego, rozrzucone buty i fragmenty koszuli miałyby wskazywać, że pokrzywdzony mógł być przeniesiony przez inne osoby – za dowolną i sprzeczną ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Przede wszystkim, zauważyć należy, że chociaż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy najpierw wskazał, że „nie udało się (...) ustalić, w jakich okolicznościach i w jaki sposób doszło do przemieszczenia ciała J. M. w miejsce gdzie został znaleziony przez D. F.” (k. 2010), to kilka zdań później, po analizie opinii sądowo-lekarskiej, skonkludował: „z uwagi na bliską odległość

ławki, przy której znajduje się najwięcej śladów biologicznych – krwi pokrzywdzonego a miejscem gdzie zostało znalezione jego ciało, można wywnioskować, że sam się przemieścił, a że wtedy zapewne w znacznym stopniu był już wykrwawiony, nie pozostawił śladów krwi” (jw.). Zdaniem sądu odwoławczego, ta druga interpretacja, wbrew wywodom skarżącego, zasługuje na akceptację. Do wyprowadzenia takiego wniosku Sąd Okręgowy był uprawniony w oparciu o zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego wniosku, mając na uwadze prawidłowo ocenione przezeń dowody w postaci protokołu oględzin miejsca zdarzenia, opinii sądowo-lekarskich oraz opinii biegłej z zakresu mechanizmu powstania plam krwi.

Wymienione dowody pozwalały na wykluczenie, aby to ktoś inny niż oskarżony doprowadził u pokrzywdzonego do rozrzucenia butów i rozdarcia koszuli. Wszak, brak wyraźnych śladów krwi na ciele nie oznaczał, że w ogóle ich nie było, o czym przekonuje materiał fotograficzny dołączony do protokołu oględzin miejsca zdarzenia. Z kolei, wedle opinii sądowo-lekarskiej, pokrzywdzony został pobity brutalnie, wręcz bestialsko, co mogło i spowodowało skutki w postaci częściowego pozbawienia go odzieży. Z opinii tej wynika również, że pokrzywdzony zmarł w czasie liczącym w minutach, a najwyżej w godzinach (k. 1783) od pobicia, ale na pewno mógł wykonać kilka kroków czy przemieścić się na krótkim dystansie (k. 1784). Tłumaczy to odnalezienie ciała w nieco innym miejscu niż to, w którym ujawniono najbardziej obfite

ślady krwi, czyli, gdzie doszło do zadania największej ilości ciosów.

Sąd Apelacyjny zauważa nadto, że opinia biegłej z zakresu mechanizmu powstania plam krwi w zestawieniu z dowodami z zeznań świadków W. Ł., M. K. (1) i A. R. (członków załogi karetki pogotowia) pozwalała na wy tłumaczenie, dlaczego według relacji świadków: D. F., M. C. (2), J. S. i J. G., gdy przybyli na miejsce zdarzenia, pokrzywdzony leżał na boku, a na zdjęciach z materiału pogładowego oględzin miejsca zdarzenia (k. 29 tomu zawierającego dokumentację fotograficzną) widoczny jest na plecach. Otóż, zdaniem Sądu Apelacyjnego doszło do nieznacznego odwrócenia ciała pokrzywdzonego przez członków załogi karetki pogotowia podczas próby udzielenia mu pomocy. Zabieg taki stosowany jest w podobnych sytuacjach, świadkowie W. Ł., M. K. (1) i A. R. nie wykluczyli go, a ten ostatni wspominał, że przeprowadzili badania i zmonitorowali pacjenta (k. 2151v). Na przewrócenie ciała wskazywały również zeznania M. K. (1), wedle którego pokrzywdzony leżał w innej pozycji niż na okazanych mu zdjęciach (k. 2129), a zwłaszcza wspomniana opinia, w której biegła podała, iż „można jedynie wnioskować, że przed utrwaloną procesowo pozycją ciała na wznak, pokrzywdzony znajdował się prawą częścią głowy przy podłożu, co odzwierciedla ujawniona obok kałuża krwi oraz ścieki krwi na prawej części twarzy” (k. 1944).

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od

zasadny

<p>zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.27.</p>	<p>Pkt VII ppkt 11 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut skarżącego był całkowicie chybiony. Koncepcja jakoby to w dniu 25 czerwca 2017 r. w godz. 14:59:15:01, SMS-ów z telefonu oskarżonego nie wysłał on sam tylko z tego powodu, że był wówczas mocno nietrzeźwy, była rażąco sprzeczna z doświadczeniem życiowym. Nadto, nie znajdowała ona jakiegokolwiek odzwierciedlenia w realiach sprawy, w której to przecież nie przedstawiono żadnego dowodu wskazującego, aby ktoś inny niż oskarżony używał w feralnym czasie jego telefonu. Wreszcie, przeczyło jej logiczne rozumowanie, skoro w bardzo podobnym czasie, bo o godz. 14:42, z tego samego telefonu bezspornie to oskarżony rozmawiał z D. T..</p>		

Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.28.	Pkt VII ppkt 13 apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Brak było powodów do uznania za zasadny zarzutu obrońcy pominięcia przez sąd a quo zarówno zachowania oskarżonego po zastaniu go na placu zabaw przez M. C. (2) i J. S., jak i wypowiedzianych przez nich słów.</p> <p>Przede wszystkim, nie sposób przyjąć, że okoliczności te pominięto, skoro zostały one ustalone, o czym przekonuje lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku (str. 10). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak również podstaw do uznania, aby owo zachowanie oskarżonego, w tym wypowiedziane przez niego słowa (w tym „Rumun, coś ty narobił?”, miało</p>		

prorowadzić do wniosków tak korzystnych, że aż podważałyby ustalenia o jego sprawstwie. W ocenie sądu odwoławczego, widoczne przerysowanie gestów i słów wskazywało li tylko na teatralność zachowania oskarżonego, nastawioną na próbę przekonania obserwujących go świadków, że nie ma on nic wspólnego z zabójstwem pokrzywdzonego.

W sytuacji oskarżonego, który był wówczas nietrzeźwy i przeleżał nieco czasu na ławce w upalnym słońcu, nie było również atypowe zachowanie polegające na udaniu się rowerem do sklepu po kolejne piwo. Zauważyć należy, że biegli psychiatrzy w swej ustnej opinii nie dopatrywali się niczego irracjonalnego w powrocie oskarżonego na miejsce zdarzenia, zauważając, że świadczył on o tym, iż oskarżony nie wracał w stanie zaburzeń świadomości, bo nie trafiłby w to miejsce, a poza tym niejednokrotnie osoby, które dopuszczają się czynów karalnych wracają w miejsce zdarzenia, żeby na przykład coś sprawdzić (k. 1801v).

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.29.	Pkt VII ppkt 14 apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Zarzut ten był chybiony. Świadek D. T. już w śledztwie zeznał, że jego zdaniem M. mówiąc „na dole”, miał na myśli centrum L. w obrębie sklepu (...) i szkoły (k. 146v) i w tym opisie był konsekwentny (k. 456v, 1400) w toku całego postępowania. Analogicznie „dół L.” w swych depozycjach procesowych opisał też świadek M. M. (5) (k. 1061).		
Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		

3-30.	Pkt VII ppkt 15 apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie.</p> <p>Zgodzić się ze skarżącym należało tylko co do tego, że powszechnie wiadomym jest, iż stacja (...) może obejmować zasięgiem obszar o promieniu kilkuset metrów lub kilku kilometrów. Z billingu telefonu oskarżonego wynikało, że w dniu 25.06.2017 r. logował się on do tej samej stacji bazowej od godz. 09:03:07 do godz. 16:50:11 (k. 386-387), a dopiero od godz. 17:14:13 nastąpiły logowania do innej stacji (k. 387). Zatem, logiczne było, że oskarżony przebywał na zbliżonym terenie przez cały okres popołudniowy, do godz. 16:50.</p> <p>Oczywiste przy tym było, że samo w sobie miejsce logowania się telefonu komórkowego pozostającego w dyspozycji oskarżonego w czasie zdarzenia nie było dowodem kluczowym i jako takiego nie traktował go sąd a quo. Korespondowało jednak z dowodami przesadzającemu o popełnieniu przez oskarżonego przypisanego mu czynu w określonym czasie, a opisanymi w podsekcji 3.25.</p>		
Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od	# zasadny	

<p>zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3.31.</p>	<p>Pkt VII ppkt 16 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zgodzić się należało ze skarżącym, że nie było podstaw do przyjęcia, iż obrażenia ciała stwierdzone u oskarżonego po zatrzymaniu powstały w wyniku działań obronnych pokrzywdzonego. W istocie bowiem, dowodów takich brakowało, a skoro oskarżony został zatrzymany dopiero dwa dni po zdarzeniu, drobne obrażenia mogły powstać również w innych okolicznościach i miejscu. Sąd odwoławczy miał przy tym na uwadze, że w ustnej opinii uzupełniającej biegła lekarz S. N. podała, że tego rodzaju obrażenia u oskarżonego jak widoczne na zdjęciach z zatrzymania, mogły powstać 2-3 dni przed zrobieniem tych zdjęć (k. 1784), która to data obejmowała krytyczny okres. W ocenie Sądu</p>		

Apelacyjnego nie było jednak innych dowodów wspierających koncepcję, że obrażenia te spowodował pokrzywdzony, a tym samym zdolnych do przełamania reguły z art. 5 § 2 k.p.k. Zauważyć bowiem wypada, na co celnie zwrócił uwagę skarżący, że pokrzywdzony był w stanie upojenia alkoholowego (stężenie alkoholu w jego krwi wynosiło 2,5 promila, a w moczu – 3,1 promila), co wedle niekwestionowanej opinii biegłej S. N., w połączeniu z ogólnym złym stanem zdrowia, zmniejszało jego możliwości obronne (k. 1782v).

Mimo podzielenia uwag skarżącego, nie było podstaw do uznania stawianego zarzutu za skuteczny.

Po pierwsze, mimo że sąd meriti, w części uzasadnienia poświęconej ocenie wyjaśnień oskarżonego wskazał, że zasinienia na wewnętrznej stronie ramienia oraz zadrapania na tułowiu poniżej piersi, na lewym przedramieniu, na szyi od strony pleców oskarżonego zostały spowodowane przez pokrzywdzonego, gdy usiłował bronić przed ciosami napastnika (k. 1999-1999v), to zarazem nie zawarł takich ustaleń opisując stan faktyczny (k. 1995v).

Po drugie i istotniejsze, brak dowodów na działania obronne pokrzywdzonego bynajmniej nie rodził żadnych korzystnych dla oskarżonego konsekwencji, a na pewno nie miał wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Oskarżonemu przypisano wszak popełnienie zbrodni zabicia pokrzywdzonego nie w oparciu o dowody w postaci obecności na jego ciele śladów DNA lub krwi pokrzywdzonego, ale na podstawie dowodów z opinii biegłych, zeznań

świadców oraz analizy monitoringu i billingów telefonicznych.		
Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec braku wpływu przeanalizowano uchybienia na treść ustaleń faktycznych przesądzających o sprawstwie oskarżonego, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.32.	Pkt VII ppkt 17 apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu skarżącego, iż do ustalenia, że zasinienie na kostkach śródreża u oskarżonego nastąpiło od silnych uderzeń pięścią, wymagane są wiadomości specjalne. W ocenie sądu odwoławczego taki związek przyczynowo-skutkowy jest oczywisty i wynika z doświadczenia życiowego dodatkowo wspartego doświadczeniem zawodowym. Dlatego też, również sąd meriti		

<p>był uprawniony do wyprowadzenia takiego wniosku. Zważywszy zaś, że czas powstania tych obrażeń określony przez osobę posiadającą wiedzę specjalną, to jest przez biegłą S. N., odpowiadał czasowi zabójstwa, uprawnione było ustalenie, że wspomniane obrażenia oskarżony spowodował u siebie sam, bijąc pięściami pokrzywdzonego.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
<p>3-33.</p>	<p>Pkt VII ppkt 18 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzut skarżącego był całkowicie chybiony. Choć bowiem w swej ustnej opinii uzupełniającej biegła S. N. wskazała, że obrażenia, które stwierdzono u pokrzywdzonego mogły być spowodowane także przez więcej osób, to zarazem wskazała,</p>		

<p>że jedna osoba mogła spowodować tego typu i tak rozległe obrażenia (k. 1782v).</p> <p>Zatem, wbrew twierdzeniom skarżącego, z opinii biegłej nie wynikało, aby wadliwym było ustalenie, że pobicia J. M. dokonała jedna osoba. Przeciwnie, opinia ta wspierała prawidłowe ustalenia sądu meriti.</p>		
Wniosek		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.</p>		
3.34.	<p>Pkt VII ppkt 22 apelacji obrońcy oskarżonego.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
<p>Zwiążle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zauważyć należy, że w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku kwestia wywiezienia oskarżonego przez rodziców na lotnisko w B. była ujęta dwojako: o ile we fragmencie poświęconym</p>		

ustaleniom faktycznym ujęto ją wyrażając prawdopodobieństwo („zapewne” – k. 1997), to analizując zeznania funkcjonariuszy Policji dokonujących przeszukań – jednoznacznie (k. 2006v). Niezależnie od wadliwości tego zabiegu, deprecjacja – w realiach sprawy – dowodów z zeznań wspomnianych funkcjonariuszy Policji, co szczegółowo wykazano podsekcji 3.18, spowodowała upadek podstawy dowodowej podanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 1997v). Jeszcze inną sprawą jest to, że w istocie z żadnych z tych zeznań analizowana okoliczność nie wynikała.

Zgodzić się należało ze skarżącym, że ustalenie, iż rodzice oskarżonego próbowali wywieźć go zagranicę wyłącznie na podstawie logowania się telefonów w stacjach (...) w pobliżu lotniska B. (k. 323v-324, 915-917), miało charakter dowolny. Z obecności w tym rejonie, bez wsparcia tego faktu innymi dowodami, w szczególności ze źródeł dowodowych, nie sposób wyprowadzić faktu o chęci ucieczki oskarżonego drogą lotniczą.

Mimo trafnego wykazania przez skarżącego wadliwości krytykowanego ustalenia, nie miało ono wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Takiego wpływu nie wykazał też skarżący. Zresztą, wskazać trzeba, że sam fakt ukrywania się przez oskarżonego po dokonaniu czynu wynikał z innych dowodów i okoliczności. Wszak, nie było sporne, że dowiedziawszy się o wezwaniu odpowiednich służb, oddalił się on z miejsca zdarzenia, a jego zatrzymanie nastąpiło dopiero

dwa dni później, w miejscu, gdzie się ukrywał.		
Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec braku wpływu przeanalizowanego uchybienia na treść ustaleń faktycznych przesądzających o sprawstwie oskarżonego, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.35.	Pkt VII ppkt 23 apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Z przyczyn wykazanych w podsekcji 3.18 nie sposób było oprzeć się na zeznaniach funkcjonariuszy Policji dokonujących przeszukań miejsc zamieszkania S. C. oraz E. M. (jak to uczynił sąd meriti) celem wykazania, że rodzice i dziadek oskarżonego czynili zabiegi zniszczenia lub ukrycia odzieży syna przed organami wymiaru sprawiedliwości. Zważywszy dodatkowo, że wymienieni członkowie najbliższej		

rodziny oskarżonego odmówili składania zeznań, brak było dowodów, aby czynić tak jednoznacznie ustalenia. Nie pozwalały na to już wymienione powody, a nie fakt umorzenia przez Prokuraturę Rejonową B. P. śledztwa przeciwko A. M. (1), S. C. i E. M. z uwagi na niepopelnienie przez nich zarzucanych im czynów (k. 1884-1887). Przypomnieć bowiem wypada, że zgodnie z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej (art. 8 § 1 k.p.k.) sąd meriti nie był związany rozstrzygnięciem prokuratury.

Dostrzegając wadliwość poddanego krytyce przez obrońcę oskarżonego ustalenia, Sąd Apelacyjny nie tracił z pola widzenia tego, że część odzieży oskarżonego została usunięta. Jak wspomniano w podsekcji 3.13, z depozycji procesowych M. K. (2) i A. K. wynikało, że elementy tej odzieży (wedle opinii sądowo-lekarskiej najprawdopodobniej ubrudzonej krwią pokrzywdzonego) zostały zniszczone lub usunięte, a racjonalnie rozumując, dokonać tego mogli tylko M.C. jego rodzice lub inne osoby sprzyjające oskarżonemu.

W efekcie więc, mimo trafnego wykazania przez skarżącego wadliwości krytykowanego ustalenia, nie miało ono wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi

- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny

I instancji do ponownego rozpoznania.		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wobec braku wpływu przeanalizowanego uchybienia na treść ustaleń faktycznych przesądających o sprawstwie oskarżonego, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.		
3.36.	Pkt VIII apelacji obrońcy oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Zarzut ewentualny skarżącego, podważający prawidłowość ustaleń w zakresie postaci zamiaru, z jakim działał oskarżony pozbawiając życia pokrzywdzonego, był nietrafny.</p> <p>Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego, sąd meriti, prezentując na str. 43-45 pisemnych motywów wyroku rozważania w powyższej kwestii, rozważył nie tylko okoliczności zajścia, ale również elementy podmiotowe. Odwołanie się do wynikającego z opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej portretu psychologicznego oskarżonego oraz jego ustalonych agresywnych zachowań z przeszłości podejmowanych pod wpływem alkoholu zasługiwały na pełną akceptację sądu odwoławczego. Świadczyły też o tym, że sąd</p>		

a quo uwzględnił właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz jego dotychczasowy tryb życia. Niewątpliwie, uwzględniono również tło zajścia w tym sensie, że wobec niemożliwości dokonania precyzyjnych ustaleń w zakresie zachowania na placu zabaw, a zarazem uwidocznionego na monitoringach braku konfliktu w okresie poprzedzającym, prawidłowo przyjęto, że zamiar oskarżonego miał postać nagłą.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił kluczowy wniosek Sądu Okręgowego, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa. W sytuacji, sprawca zadaje kilkanaście lub kilkadziesiąt silnych ciosów w głowę i tułów, powodując m.in. krwotoki i obrzęk mózgu, złamanie żuchwy, mostka, prawie wszystkich żeber, stłuczenie płuc, rozerwanie nadnerczy, pęknięcia wątroby i obu nerek, przy czym większość z obrażeń to obrażenia ciężkie, skutkujące zagrożeniem życia (k. 1782v), przyjęcie jakiegokolwiek innego wniosku niż ten, że napastnik chciał zabić ofiarę przeczyłoby zasadom doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Wszak powtarzalność silnych ciosów w zestawieniu z krwawieniem pokrzywdzonego oznaczała, że sprawca, widząc efekty swych działań, wielokrotnie ponawiał uderzenia w organy ważne dla życia człowieka. Tak zachowuje się osoba, która chce zabić innego człowieka, a nie tylko godzi się na to. W obliczu tych ustaleń wywody skarżącego na temat rzekomego nieprzewidywania przez oskarżonego skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego należało uznać za czysto polemiczne.

Pobocznym wsparciem dla tak wyprowadzonego wniosku było również porównanie budowy, wieku i siły sprawcy i ofiary, na których dysproporcje zwrócił uwagę sąd a quo, który miał okazję widzieć oskarżonego. Chociaż sąd odwoławczy dysponował tylko możliwością obserwacji filmów i zdjęć przedstawiających M. C., to wraz z analizą dokumentów były one wystarczające do potwierdzenia trafności wniosków sądu I instancji. Porównanie gabarytów sprawcy i ofiary w czasie zdarzenia uzmysławiało, w jak beznadziejnej sytuacji był pokrzywdzony, gdy oskarżony zadawał mu kolejne ciosy. W aktach sprawy widnieją następujące dane o parametrach dwudziestotrzyletniego wówczas oskarżonego: 189 cm wzrostu i 90 kg wagi (k. 204), 186 cm wzrostu i 81 kg wagi (protokół pobrania krwi z 27.06.2017 r. z k. 380), 187 cm i 86 kg (opinia sądowo-psychiatryczna, gdy biegli podali: „budowa ciała prawidłowa, atletyczna” – k. 1006) oraz sześćdziesięcioletniego pokrzywdzonego: 168 cm wzrostu, 57 kg wagi (opinia z oględzin i sekcji zwłok, w której zauważono też: „budowa asteniczna, znaczna niedowaga” – k. 222). W efekcie za celne należało uznać oceny wydane tak przez specjalistów („Ten człowiek będący pod wpływem alkoholu, z niedowagą, nie był przeciwnikiem stawiającym zdecydowany opór” – ustna opinia uzupełniająca biegłej S. N. z k. 1783), jak i osoby znające osobiście strony „Co to za przeciwnik dla M. był, bo z M. kawał chłopa” (zeznania świadka R. G. z k. 1699).

Akcentowany przez sąd I instancji brak zainteresowania losem J. M. ze strony oskarżonego był faktem,

ale miał drugorzędne znaczenie dla ustaleń w kwestii zamiaru, skoro na etapie, gdy ujawniono zbrodnię, nieżyjącemu pokrzywdzonemu nie był w stanie nikt pomóc, w tym przybyła załoga karetki pogotowia. Wspomniana obojętność oskarżonego została natomiast uwzględniona przy wymiarze kary.	
Wniosek	
Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że czyn zarzucony oskarżonemu wypełnia ustawowe znamiona występku z art. 156 § 3 k.k. i wymierzenie mu kary w ustawowych granicach obowiązujących w chwili popełnienia przestępstwa, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. i zgodnie z dyrektywami wymiaru kary, określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Wobec niezasadności przeanalizowanego zarzutu, związany z nim wniosek nie mógł zostać uwzględniony.	

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
4.1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	

1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Rozstrzygnięciami sądu pierwszej instancji utrzymanymi w mocy były zasadniczo wszystkie, gdyż niewielkich korekt dokonano tylko w punktach: 1 i 5.	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
<p>Zarzuty apelacji obrońcy kwestionujące winę oskarżonego M. C. okazały się bezzasadne, a sąd odwoławczy nie stwierdził w tym zakresie bezwzględnych przyczyn odwoławczych.</p> <p>Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że obrońca oskarżonego, choć zaskarżył wyrok w całości, na jego korzyść, to formalnie nie przedstawił zarzutu rażącej niewspółmierności kary ani w petitum, ani w uzasadnieniu apelacji. Jednak, zważywszy, że apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku (art. 447 § 1 k.p.k.), w tym przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych (art. 447 § 2 k.p.k.), czyli i o karze łącznej, sąd odwoławczy rozważył również tę kwestię.</p> <p>Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że ferując go w zakresie wymiaru kary, Sąd Okręgowy wskazał na okoliczności faktyczne i prawne, które miał w polu widzenia, w tym okoliczności obciążające i łagodzące, a zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięć co do kary nie wykraczał poza granice swobodnego uznania sędziowskiego. W przeważającej większości zostały one trafnie wyeksponowane. Sąd odwoławczy zauważył jedynie, że wobec niemożności ustalenia tła zajścia, nie sposób było przyjąć, iż do czynu doszło bez powodu lub z błędnego powodu. Już jednak wszystkie pozostałe okoliczności, prawidłowo uwzględniając dyrektywy prewencji indywidualnej i generalnej, a także stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, przemawiały za wymierzeniem oskarżonemu kary orzeczonej przez sąd I instancji.</p>	
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	

5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zmiana rozstrzygnięcia z punktu 1 zaskarżonego wyroku w ten sposób, iż przyjęto, że przypisany czyn został popełniony około godziny 14:30.	
Zwięźle o powodach zmiany	
<p>Wobec zasadności zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego przeanalizowanego w podsekcji 3.24, konieczne było dokonanie zmiany opisu czynu przypisanego temu oskarżonemu w zakresie czasu jego popełnienia. Brak było bowiem dowodów pozwalających na precyzyjne określenie ram czasowych akurat między godziną 14:06 a godziną 14:46.</p> <p>Istniały jednak dowody, dzięki którym czas ten mógł zostać określony orientacyjny. Z przyczyn szeroko opisanych w podsekcji 3.25, przyjęto, że oskarżony dopuścił się zbrodni zabójstwa około godziny 14:30.</p> <p>Za oczywiste uznać należy, że zmiana ta per se nie rodziła żadnych konsekwencji w zakresie wymiaru kary.</p>	
5.2.2.	Przedmiot i zakres zmiany
Zmiana punktu 5 zaskarżonego wyroku przez wyeliminowanie zwrotu „po odbyciu kary pozbawienia wolności”.	
Zwięźle o powodach zmiany	
<p>Na wstępie należy zauważyć, że dokonanie tej korekty było możliwe, gdyż apelacja obrońcy skierowana przeciwko winie, z mocy art. 447 § 1 k.p.k. była zwrócona przeciwko całości wyroku. Analizowane orzeczenie, dotyczące terapii, czyli w istocie leczenia oskarżonego, było zaś podjęte w jego interesie.</p> <p>Analizując to zagadnienie, wzięto pod uwagę, że sąd I instancji – jak wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku – orzekł środek zabezpieczający w postaci terapii uzależnień dla osób uzależnionych od alkoholu „zgodnie z wnioskiem zawartym w opinii biegłych psychiatrów i psychologa”. Logicznym więc jest, że orzeczenie to, mieszcząc się w granicach</p>	

prawa, winno uwzględnić zalecenia określone w takim wniosku, sformułowanym przez specjalistów.

W opinii pisemnej biegli psychiatrzy wskazali (k. 1013), że istnieje konieczność podjęcia terapii odwykowej, która winna odbywać się w warunkach zamkniętego oddziału odwykowego (stacjonarnych). W ustnej opinii sądowno-psychiatrycznej doprecyzowali zaś, że powinna być to terapia stacjonarna. (...) takie terapie odbywają się w ramach odpowiednich oddziałów w jednostkach penitencjarnych. Są to terapie zamknięte. Taka terapia powinna odbyć się raczej bliżej końca odbywania kary niż na początku (...) na pewno na wolności taka terapia musiałaby być powtórzona w formie terapii ambulatoryjnej” (k. 1803).

Jak widać, orzeczenie sądu meriti, który w punkcie 5 zaskarżonego wyroku jednoznacznie ograniczył temporalnie terapię uzależnień do czasu „po odbyciu kary”, nie uwzględniło zaprezentowanego wniosku biegłych psychiatrów.

Sąd Apelacyjny ma przy tym na uwadze ułomności zawartych w Kodeksie karnym i Kodeksie karnym wykonawczym regulacji dotyczących odbycia terapii (w tym uzależnień). W literaturze przedmiotu wskazuje się, że z art. 93d § 4 k.k. wykładanego łącznie z art. 199b § 2 k.k.w. można wyprowadzić wniosek, że środek zabezpieczający polegający na terapii (w tym uzależnień) ma lege non distinguente jednolity charakter i może polegać w każdym wypadku wyłącznie na oddziaływaniach o charakterze ambulatoryjnym, a nie na pobycie w placówce stacjonarnej (M. Pyrcak-Górowska, Komentarz do art.93(f) Kodeksu karnego, tezy 2 i 14 [w:] Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116, pod red. W. Wróbla, A. Zolla, WK 2016). W przypadku terapii oraz terapii uzależnień ustawodawca – inaczej niż w przypadku środka zabezpieczającego polegającego na umieszczeniu sprawcy w zakładzie psychiatrycznym - nie przewidział w kodeksie karnym wykonawczym możliwości przymusowego doprowadzenia sprawcy do podmiotu leczniczego w celu wykonania tych środków (Jw. teza 16). Skazani, którzy zakończyli odbywanie prawomocnie orzeczonej kary, w zasadzie w żaden sposób nie mogą być przymuszeni do realizacji treści wykonywanych na tym etapie środków zabezpieczających. Skutkiem uchylania się w tym przypadku może być jedynie nałożenie surowszych lub kilku łącznie wolnościowych środków

zabezpieczających, i to pod warunkiem, że skazany zechce je wykonać. W przypadku odmowy realizacji tych środków, w świetle aktualnych rozwiązań, skazany pozostaje bezkarny. Sytuacji wskazanej tutaj nie obejmuje przestępstwo z art. 244, ani z art. 244a k.k. (K. Postulski, Komentarz do art.199(b) Kodeksu karnego wykonawczego, teza 26 [w:] K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, WKP 2017).

Mając na uwadze powyższe, sąd odwoławczy uznał, że pozostawienie bez korekty rozstrzygnięcia w zakresie terapii orzeczonej wobec oskarżonego, godziłoby w cel tej instytucji. W przeciwnym bowiem razie oskarżony nie mógłby się poddać terapii przed odbyciem w całości kary pozbawienia wolności, np. w razie uzyskania przerwy lub warunkowego przedterminowego zwolnienia. O ile zaś w takich przypadkach niepoddanie się terapii uzależnień mogłoby rodzić dla oskarżonego (ówczesnego skazanego) określone skutki prawne, choćby w postaci konieczności powrotu do jednostki penitencjarnej, to po odbyciu kary pozbawienia wolności, de lege lata brak możliwości przymuszenia do poddania się owej terapii.

1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>		
1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</i>		
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia		
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.

Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
5.3.1.4.1.	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania	
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
6. Koszty Procesu	

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III.	Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zwolnienia oskarżonego od kosztów sądowych. Oskarżony pracował oraz posiada majątek, więc ma możliwości ich uiszczenia. Opierając się na regule z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd Apelacyjny zasądził od oskarżonego M. C. opłatę za postępowanie odwoławcze w kwocie 600 zł oraz wydatki postępowania, nie czyniąc w ich zakresie żadnych wyjątków. Do wydatków zaliczono wynoszący 20 zł ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism w każdej instancji (§ 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa postępowaniu karnym, tj. Dz.U.2013.663).

7. PODPIS

SSA Marcin Ciepiela SSA Wiesław Kosowski SSA Grzegorz Wątroba

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	pkt 1, a w konsekwencji pkt 2-5 i 7		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie		

	kwalfikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	prokurator		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	pkt 1		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana